

# GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

WTOREK 22 MARCA 1949 ROKU

Nr. 80 (1454)

## Uzyskamy nowe miliardy złotych dzięki planowemu systemowi oszczędzania Wspaniała inicjatywa załogi huty „Kościszko“

Hutnicy rzucają hasło przedterminowego wykonania planu produkcji i poczynienia dodatkowych oszczędności

WARSZAWA (PAP). — W dalszym ciągu dyskusji w pierwszym dniu Krajowej Rady Oszczędnościowej ob. Łomżyk, przedstawiciel Rady Zakładowej Huty „Kościszko“ odczytuje, przerywane co chwila, burzliwymi oklaskami zobowiązania załogi przedterminowego wykonania planu produkcji oraz przeprowadzenia powszechnej akcji oszczędnościowej.

Po uchwale Rady Ministrów o planie oszczędnościowym organizacja PZPR wraz z Radą Zakładową i dyrekcją huty na naradach i zebraniach zmobilizowała całą załogę do przedterminowego wykonania tych zadań.

W ramach planu oszczędnościowego załoga Huty „Kościszko“ postanowiła:

1) Podnieść wydajność liczoną w złotych przedwojennych z roku 1937 z 18,93 zł na pracogodzinę do 22,4 zł na pracogodzinę, począwszy od września br.

2) Zamiast planowanych przez dyrekcję 599.155 tys. zł. oszczędności, osiągnąć na podstawie zobowiązania załogi 742.604 tys. zł.

Oświadczenie to uczestnicy narady przyjmują długotrwałymi oklaskami.

Załoga Huty „Kościszko“ zobowiązuje się również osiągnąć wyższy poziom jakości produkcji, zapewnić regularne dostawy dla innych zakładów pracy, co umożliwi im podwyższenie wydajności, podnieść ogólny procent współza wodniczących z 76 na 95 proc. załogi, zmniejszyć nieobecność w pracy z 6 proc. na 3 proc. i zmniejszyć stan załogi o 150 ludzi, którzy przydadzą się w innych zakładach pracy.

Ponadto załoga zobowiązała się jak najszybciej usprawnić pracę aglomerowni tak, aby podjęła 1 lipca pełną produkcję. Dla jak najszybszego zapotrzączenia kraju w wyroby walczone drobnych profilów załoga huty zobowiązała się doprowadzić walcownie średniej zdolności produkcyjnej.

Z gorącymi oklaskami spotyka się zobowiązanie oddania do użytku przodowników pracy 27 mieszkań w dniu 1 maja br., 54 mieszkań w dniu 22 lipca br. oraz 22 mieszkań w rocznicę Czynu Kongresowego.

Przedkładając niniejsze zobowiązania — kończy mówca — Huta „Kościszko“ wzywa wszystkie zakłady w Polsce do przeprowadzenia wielkiej kampanii oszczędnościowej i przedterminowego wykonania planu 1949 r. oraz planu 3-letniego. Niechaj nikogo nie zabraknie w tym szlachetnym wysiłku, który ma stworzyć podstawy pożyślnego rozpoczęcia 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce. Wezwanie to wywołuje znow burzliwe oklaski uczestników narady.

Generalny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego inż. Borejdo stwierdza, że podstawowym orężem w walce o podniesienie przemysłu na wyższy poziom jest pogłębienie i umasowienie współzawodnictwa pracy.

Wydajność pracy w stosunku do 1946 roku wzrosła o 55 proc.

Następnie mówca cytuje przykłady socjalistycznego stosunku do pracy, jaki przynika załogi w hutach „Florian“ i „Kościszko“, stwierdzając, że współzawodnictwo pracy wykrywa nowa świadomość klasy robotniczej.

Osiągnięcia załóg hutniczych umożliwią w roku bieżącym oszczędności na sumę 8 mi-

przed nimi plan, ale go przekrocza.

Przewodniczący Ochab podziękował serdecznie hutnikom za ich zobowiązania, mówiąc: „Znamy hutników nie od dziś i wiemy, że ich słowa nie są rzucane na wiatr“.

Następnie głos zabiera prezes Zw. Samopomocy Chłopskiej S. Ignar, wyrażając przekonanie, iż wprowadzenie do

Przemówienie tow. Gościmińskiej z PZPB w Rudzie Pabianickiej

Następnie na trybunę wchodzi tow. Gościmińska — przodownia pracy w zakładach włókienniczych.

Pracuję jako przadka — oświadcza — 17 lat w jednej fabryce. Obsługiwałam 540 wrzecion; lecz doszłam do wniosku, iż mogę obsłużyć więcej i przystąpiłam do obsługi 810 wrzecion.

Słowo oszczędności daje nam dużo do zrozumienia. Myśmy umieli przed wojną oszczędzać, bo nas usuwano z pracy, a dziś, kiedy cały przemysł jest nasz, to my z tego sobie nie zdajemy sprawy.

Oszczędzać musimy każdą nitkę przy pracy, musimy zważać na postoję maszyn, na obciążanie.

ogólnonarodowej gospodarki i administracji zasad oszczędności i walki z marnotrawstwem materiałów i pracy przyczyni się do szybszego podniesienia dobrobytu mas chłopskich i robotniczych oraz do potaniaenia towarów, jak również pozwoli na zwiększenie nakładów w dziedzinie upowszechnienia kultury. Słowa te cała sala na grodziła długotrwałą owacją.

Od 1 stycznia 1949 r. Jestem instruktorem całej przedziału i wiem, że przedki wykonują normy w 100 proc. Ja zobowiązuje się wyszkolić je tak, aby do 1 maja osiągnąć 103 proc., do 22 lipca — 105 procent. Do 1 listopada — 108 procent. Do 31 grudnia — 112 proc. (oklaski).

Obecnie primy jest 87 proc., do dnia 1 maja będzie 88 procent. Do dnia 31 grudnia — 89 proc.

Opiekuję się całą przedziałem, w której pracują 1.162 osoby i wzywam wszystkie instruktorki do współzawodnictwa ze mną, ażeby poznały całość pracy i były tym wskaźnikiem ilości, jakości i oszczędzania (oklaski).

Wielokrotnie oklaskiwano przemówienie następnego uczestnika dyskusji. Był nim młody chłop, Jan Sedek, ze wsi Wilczków, pow. Środa Śląska, woj. Dolnośląskie, który zaapelował do robotników aby produkowali więcej traktorów.

Wielokrotnie oklaskiwano przemówienie następnego uczestnika dyskusji. Był nim młody chłop, Jan Sedek, ze wsi Wilczków, pow. Środa Śląska, woj. Dolnośląskie, który zaapelował do robotników aby produkowali więcej traktorów.

## Drugi dzień obrad Krajowej Narady Oszczędnościowej

WARSZAWA (PAP) W poniedziałek 21 bm. Ogólnokrajowa Narada Oszczędnościowa kontynuowała dyskusję od wczesnych godzin rannych. Przewodniczył minister skarbu — Konstancy Dąbrowski.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel przemysłu konserwowego, inż. Zylfiński, omawiając osiągnięcia oszczędnościowe w tej gałęzi przemysłu.

Wielokrotnie oklaskiwano przemówienie następnego uczestnika dyskusji. Był nim młody chłop, Jan Sedek, ze wsi Wilczków, pow. Środa Śląska, woj. Dolnośląskie, który zaapelował do robotników aby produkowali więcej traktorów.

Wielokrotnie oklaskiwano przemówienie następnego uczestnika dyskusji. Był nim młody chłop, Jan Sedek, ze wsi Wilczków, pow. Środa Śląska, woj. Dolnośląskie, który zaapelował do robotników aby produkowali więcej traktorów.

Następnie przemawiał maszynista kolejowy — przodownik



Jadowity grzyb hitleryzmu w Bizonii odrasta w deszczu dolarów

## Represje i brutalne ataki policji w Hadze. Żołnierze holenderscy nie chcą walczyć w Indonezji

HAGA (PAP) Policja dokonała licznych aresztowań wśród młodych Holendrów, którzy od mówili wysłania ich w korpusie ekspedycyjnym do Indonezji.

Represje przeciwko młodym Holendrom, wrogim wojnie kolonialnej, wywołały szereg protestów. W Hadze odbył się wielki wiec, po którym młodzież udala się w pochodzie do gmachu więzienia, gdzie znajdują się aresztowani za odmowę udziału w wojnie indonezyjskiej.

Policja zaatakowała brutalnie uczestników pochodu, raniąc wielu z nich pałkami. Na dzień 23 marca Centralny Związek Młodzieży Holenderskiej zwołał do Hagi wieki wiec protestacyjny przeciwko wojskowym przygotowaniom rządu holenderskiego, wojnie kolonialnej w Indonezji oraz aresztowaniu przedstawicieli organizacji młodzieżowej.

Prasa holenderska donosi że w armii holenderskiej szerzy się ruch przeciwko prowadzeniu wojny kolonialnej w Indonezji. W mieście Czaam, w Brabancie, 90 żołnierzy przebywającego tam oddziału, odmówiło kategori rzycznie udania się do Indonezji. Wśród żołnierzy przeprowadzono aresztowania.

## Konstruktor „V-2“ na usługach USA

BRUKSELA (PAP) Dziennik „Drapeau Rouge“ donosi, że niemiecki inżynier Walther Riedel, konstruktor bomb latających „V2“, wielokrotnie odznaczony przez Hitlera przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie został zatrudniony w amerykańskim przemyśle zbrojeniowym.

## Scheiblerowcy podejmują apel hutników

Patrz str. 3 i 4

W dalszym ciągu głos zabiera tow. Bochenek, przodownik pracy — górnik z Sosnowca. Wskazuje on na szereg przykładów możliwości uniknięcia marnotrawstwa materiałów pomocniczych — drzewa i stali.

Po nim głos zabiera tow. Paduch, murarz warszawski, przodownik pracy, który omawia zastosowanie metod racjonalizatorskich w budownictwie i w związku z tym — zwiększenie wydajności pracy.

Ostatnia zabiera głos w pierwszym dniu narady tow. Halina Kryszka, członek Prezydium Związku Młodzieży

Polskiej. Podkreśla ona, że dla młodzieży walka o oszczędność jest nie tylko walką o wykonanie planu, ale jest przede wszystkim przejawem nowego, ludowego patriotyzmu.

Wielotysięcznej rzeszy młodzieży pracującej dają przykład najlepsi, wśród których ob. Kryszka wymienia racjonalizatora z zakładów Cegielni — Łykowskiego, kowalną z fabryki wagonów i mostów, Ignacego Machonia, wódkniarkę Lucynę Wyrzykowską z PZPB nr. 1 w Łodzi, pracującą na 12 krosnach oraz wzorowe brzydą młodzieżowe z huty „Florian“ i z kopalni „Biały Kamień“.

## Łódzki świat nauki manifestuje wolę pokoju Uchwała Senatu Akademickiego Uniwersytetu Łódzkiego o przystąpieniu do Kongresu Pokoju w Paryżu

Apel Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelktualistów w sprawie zwołania Światowego Kongresu Pokoju spotkał się z żywym oddźwiękiem wśród społeczeństwa polskiego

W dniu wczorajszym podpisał jednogłośnie uchwałę popierającą Apel Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelktualistów Senat Akademicki Uniwersytetu Łódzkiego.

W rezolucji tej czytamy: „My, niżej podpisani pracownicy nauki, po zapoznaniu się z odezwą Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelktualistów w Obronie Pokoju przyłączamy się do jego apelu, aby zwołać w kwietniu br. Światowy Kongres Zwolenników Pokoju. Są bowiem na świecie siły, służące interesom

oligarchii finansowej, które nie wyrzekły się ostatecznie wojny. Jako środka rozwiązania trudności międzynarodowych. W szeregu krajów reakcyjna prasa i radio sieją otwarcie wrogości i nienawiści do innych krajów, prowadzą propagandę na rzecz nowej wojny. To wszystko, co winno być godną treścią i celem naszego życia; odkrycia, rezultaty twórczości uczonych, cierpliwa praca narodu miałyby być obrócone w narzędzie zbrodni i zniszczenia. Przede wszystkim zaś najdumniejsze osiągnięcia naszej kultury, okupione bohaterstwem życia, pracy i myśli najlepszych synów ludzkości, nauka, jej dobrobycie i władza nad przyrodą — zamiast służyć człowiekowi

mogłyby być obrócone przeciw człowiekowi. Winniśmy wraz z całą postępową ludzkością zmanifestować naszą wolę pokoju. Napiętnować tych wszystkich, którzy dążą do wojny. Grozi ona bowiem nie tylko niepodległości poszczególnych narodów, ale istnieniu całej cywilizacji. Nie wątpimy, że Kongres Paryski pomnoży i spotęguje siły pokoju.

Rezolucję podpisali: Rektor prof. dr. Tadeusz Kotarbiński, prorektor prof. dr. Jerzy Jakubowski, dziekan wydz. farmaceutycznego prof. dr. Jan Muszyński, dziekan wydz. humanistycznego, prof. dr. M. Serejski, dziekan wydz. matematycznego prof. dr. L.

Pawłowski, dziekan wydz. lekarskiego prof. dr. St. Baginiski, prof. dr. J. Dembowski, dziekan wydziału stomatologicznego prof. dr. A. Pruszczyński, prof. dr. B. Cieliski, prof. dr. M. Grotowski, prodziekan wydz. lekarskiego prof. dr. J. Sobański, prof. dr. Natalia Gąsiorowska - Grabowska, doc. dr. A. Kwaskowski, doc. dr. L. Lopatyńska, dr. B. Piłpowicz, prof. dr. B. Wilanowski i prof. dr. Z. Jerzmanowska.

Rezolucję podpisali: Rektor prof. dr. Tadeusz Kotarbiński, prorektor prof. dr. Jerzy Jakubowski, dziekan wydz. farmaceutycznego prof. dr. Jan Muszyński, dziekan wydz. humanistycznego, prof. dr. M. Serejski, dziekan wydz. matematycznego prof. dr. L.

### OD REDAKCJI

Z powodu naucału materiału jesteśmy zmuszeni odłożyć do jednego z najbliższych numerów druk naszego dodatku dla dzieci „Promyk“.

warunku poprawy bytu szerokich mas pracujących oraz przy spieszenia odbudowy kraju.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiali m. in.: łowaryzyski Ramona włókiennicza z PZPB Nr 1, Maria Dzikowska — pierwszy sekretarz organizacji partyjnej z PZPB nr. 6 w Łodzi oraz Wajsbiergowa (Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Łodzi), tow. Bajer (Ubezpieczalnia Społeczna) i tow. Berek, przedstawiciel Związku Harcerstwa

Po przerwie obiadowej Naradzie przewodniczył min. Jędrzychowski.

W dyskusji zabiera głos cały szereg mówców po czym — powitany niemiłkłą burzą oklasków głos zabiera przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów — min. Hilary Minc.

(Pełny tekst przemówienia podamy w dniu jutrzejszym).

Po przemówieniu ministra Hilarego Minca, przewodniczący KCZZ, Edward Ochab, odczytuje telegram — zobowiązanie załogi huty „Pokój“. Następnie zabiera głos poseł Błi nowski i odczytuje projekt rezolucji Krajowej Narady Gospodarczej.

Rezolucja wskazując liczne niewyżytkane jeszcze rezerwy gospodarcze, wzywa cały kraj do walki o przedterminowe wykonanie planu i o realizację zadań oszczędnościowych na rok 1949. Długotrwałymi oklaskami przyjmują uczestnicy Narady rezolucję.

Przewodniczący KCZZ Edward Ochab zgłasza w imieniu prezydium projekt depeszy do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta. Po wysłuchaniu w skupieniu tekstu depeszy — zebrani gorącymi, długonimiłkącymi oklaskami manifestują swe uczucia dla Głowy Państwa.

Przewodniczący życzy wszystkim obecnym na Naradzie sukcesów w codziennej pracy, dla dobra mas pracujących i zamyka obrady.

Rozbrzmiewa bojowa pieśń proletariatu „Międzynarodówka“.



# Masy pracujące popierają stanowisko Rządu RP w sprawie stosunków między Kościołem i Państwem

## Wielkie zebrania manifestacyjne w Łodzi i województwie

Oświadczenie Rządu Rzeczypospolitej w sprawie stosunku Państwa do Kościoła, zostało przyjęte przez szerokie masy robotnicze - chłopskie z wielkim entuzjazmem i pełnym zrozumieniem.

W dniu wczorajszym zamian festowały na licznych zebraniach dziesiątki tysięcy robotników, chłopów, i inteligentów pracujących swe żądania oddziały Kościoła od polityki i za niechania przez kler polityki wiązania się z siłami antyludowymi. Uczestnicy manifestacji domagali się również jednolitości nie umiarkowania stosunków pomiędzy Państwem i Kościołem na podstawie oświadczenia rządowego.

Ilość uczestników na wczorajszych zebraniach robotniczych w fabrykach łódzkiej wynosiła około 15.000 osób.

### PZPW Nr 3

Zaloga Państwowych Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 2 zapelniała szereg sal obrad.

Oświadczenie Rządu o stosunkach między Państwem i Kościołem omówił tow. Ciesluk, kreśląc w barwny sposób historię tych stosunków na przestrzeni lat.

Robotnicy i robotnicy uważnie przysłuchiwali się mówcy, przerywając mu niejednokrotnie oklaskami i okrzykami i a czasem słusznej polityki Rządu Ludowego.

Na zakończenie podjęta została jednomyślnie rezolucja w której zebrani m. in. tak oto formułują swoje żądania: „Nie chcemy aby religia i godność kapłańska były nadużywane dla rzerzenia niepokoju, rozpalań fanatyzmu, a nawet dla popierania reakcyjnego podziemia.

### PZPB Nr 8

Zaloga jednej z większych fabryk bawełnianych PZPB Nr 8 — po wysłuchaniu referatu towarzysza Legosza podjęła rezolucję w której między innymi znajduje się taki postulat:

Nie chcemy aby kościół, miejsce kultu religijnego, był wykorzystywany dla podburzającej agitacji ze strony części kleru!

W końcowej części rezolucji zebrani wyrazili swoje poparcie dla słusznego stanowiska Rządu Polskiego wobec Kościoła, stanowiska, które zapewnia wiernym pełną swobodę sumienia, wiary i praktyk religijnych.

### PZPB Nr 9

800 robotników i robotnic z czego 70 proc. kobiet, wysłuchało w PZPB Nr 9 referatu tow. Pawelczyka. Po odczytaniu oświadczenia Rządu podjęta została jednomyślnie rezolucja popierająca działalność reakcyjnej części kleru, rezolucja solidaryzująca się z oświadczeniem Rządu RP.

### Inne zebrania

W PZPB Nr 21, w PZPW Nr 2, w Gazowni Miejskiej, Fabryce Obuwia, w Wifamie,

„Pierwszej”, Fabryce Silników, Elektrobudowie, w Fabryce Metalowej d. Bauer i w dziewiarskiej d. Hirsberg i Wilczyński odbyły się masowe zebrania robotnicze, na których podjęte zostały odpowiednie rezolucje.

Jak doposzą nasi korespondenci z województwa odbyły się podobne zebrania w fabrykach Piotrkowa, Radomska, Tomaszowa, Zdunskiej Woli, Zgierza oraz w wielu innych miejscowościach.

### Pracownicy Zarządu Miejskiego w Łodzi

1500 osób, pracowników Zarządu Miejskiego zebrało się wczoraj w sali Filharmonii, celem za dokumentowania swego solidarnego stanowiska z oświadczeniem Rządu określającym stosunek Państwa do Kościoła.

Ze skupieniem i uwagą wysłuchali referatu przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej tow. Andrzejaka, który podkreślił że nie ma kraju i nie wyłącza państw kapitalistycznych w którychby Kościół i jego przedstawiciele korzystali z większych niż w Polsce uprawnień.

Po wysłuchaniu referatu zebrani jednomyślnie przyjęli rezolucję w której m. innymi czytamy: „Wyrażamy swoje całkowite poparcie dla stanowiska przyjętego

przez Rząd w stosunku do Kościoła. Nie chcemy aby wiara była nadużywana dla szerzenia nie pokoju i rozpalań fanatyzmu przeciw władzy ludowej”.

### Metaldowcy solidaryzują się z deklaracją Rządu

W ciszy i skupieniu wysłuchało przeszło 200 robotników fabryki Weigta referatu tow. Kowalskiego i jednomyślnie przyjęło proponowaną przez tow. Jungowskiego rezolucję, wyrażającą całkowitą solidarność z oświadczeniem ministra tow. Właskiego w sprawie uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem.

### Manifestacje w Ozorkowie

W dniu wczorajszym 700 pracowników 1-ej zmiany PZPB w Ozorkowie zamianifestowało solidarność klasy robotniczej ze stanowiskiem, jakie w stosunku do polityki katolickiej zajął nasz Rząd.

Na zebraniu przemawiali tow. tow.: Matejkowski i Teodorczyk. Podkreślili oni, że z wypowiedzi Rządu solidaryzują się najszerze warstwy społeczeństwa polskiego. Nawet dla praktykujących i wierzących katolików jest rzeczą oczywistą, że część kleru wykorzystuje swą duszpasterską działalność dla spraw, nie należących do sfery religijnej.

— Nie chcemy — czytamy w uchwalonej rezolucji — aby kościół, miejsce kultu religijnego, był wykorzystany dla podburzającej agitacji politycznej ze strony części kleru. Nie chcemy, aby niektórzy przedstawiciele duchowieństwa wykorzystywali swoją duszpasterską działalność w celu podrywania ościarnego wysiłku i twórczej pracy narodu budującego dobrobyt i szczęście ojczyzny. Pragniemy, aby Kościół zgodnie ze stanowiskiem Rządu korzystał z całkowitej swobody, lecz nie używał jej dla walki z Rądem Ludowym i ustrojem społecznym Polski! Rezolucję przyjęto gorącymi oklaskami.

Wygłoszone przemówienia spotkały się z ogólnym aplauzem zgromadzonych. Znalazło to swój wyraz w jednomyślnie uchwalonej rezolucji, w której czytamy m. in.: „Pragniemy, aby Kościół zgodnie ze stanowiskiem rządu korzystał z całkowitej swobody, lecz nie używał jej dla walki z demokratycznym naszym ustrojem”.

## Głos robotników Zgierza

Sprawa ta wzbierała już od szeregu miesięcy. Dawno już klasa robotnicza doszła do wniosku, że tak dłużej być nie może. Społeczeństwo z wielkim wysiłkiem odbudowuje zniszczony kraj, pragnie ładu, spokoju i dobrobytu, a tu z ambon padają pod adresem rządu i państwa ludowego słowa wrogie, słowa, które chcą wywołać ferment i wzburzenie w naszym narodzie. Pewna część kleru prowadzi kreć robotę, posuwając się nawet do czynnego popierania resztek hand reakcyjnych które grasują jeszcze tu i ówdzie na terenie naszego kraju.

— Burzy się poczucie sprawie dliwoci ludzi pracy. Przecież nikt u nas nie prześladowa Kościoła, nikt nie walczy z religią, a kler ma zagwarantowaną pełnię praw. W porę nastąpiło oświadczenie Rządu Rzeczypospolitej. Teraz wszyscy wiedzą jaki jest stosunek naszego państwa do Kościoła”.

Takie właśnie zdania krzyżowały się w obszernej hali fabrycznej PZPW 31 gdzie jasno omówiła te wszystkie sprawy w swojej prelekcji tow. Królikowska. Zapelowała ona szerególnie do kobiet, członkiń Ligi Kobiet, które powinny uświadamiać swoje towarzyski, by umiały prostować plotki oszczercze i tłumaczyć innym, że w Polsce nie walczy się z klerem lecz tylko z reakcyjną jego częścią.

— „Nie możemy pozwolić na to żeby duchowieństwo podry-

wało zaufanie społeczeństwa do Rządu. Do interesów klasy robotniczej, do jej wielkiego dzieła odbudowy kraju niech nie wtrącają się ci, którzy nie chcą z nami pracować” — zakończyła tow. Królikowska wzmów burzliwych oklasków. W rozmowie z nami oświadczyła przewodnicząca Ligi Kobiet PZPW Nr 31 tow. Teodorczykowa, że kobiety demokratyczne stoją twardo na stanowisku odłączenia Kościoła od Państwa. Zadamy aby księża nie odciegalili ludzi od pracy dla Polski, jak to miało miejsce wtedy, gdy dla ucieczki święta kobiet zainicjowaliśmy odgruzowanie dziedzińca ratuszowego

### Rezolucja hutników Piotrkowa

W dniu wczorajszym w piotrkowskich zakładach pracy odbyły się masowe zebrania, których uczestnicy podkreślili swą całkowitą solidarność ze stanowiskiem zajętem przez Rząd R. P. w stosunku do Kościoła.

W hucie Kara w zebraniu wzięło udział 400 robotników, w Hucie Hortensja 550, w parowozowni piotrkowskiej 450.

Referentem na zebraniach zwolanych w parowozowni piotrkowskiej i Hucie „Kara” był w. wojewoda Szaniaw-

ski. Z treścią jego referatu solidaryzowali się uczestnicy obu tych zebrań, uchwalając jednomyślnie odpowiednie rezolucje.

Nie mniej manifestacyjny przebieg miało zebranie w hucie „Hortensja” gdzie po przemówieniu tow. Michałowa uchwalono jednomyślnie rezolucję, potępiającą wykorzystywanie ambon przez niektórych przedstawicieli duchowieństwa dla podrywania ościarnego wysiłku narodu budującego dobrobyt i szczęście ojczyzny”.

## Chłopi wypowiadają się za oświadczeniem Rządu

W dniu wczorajszym odbyły się masowe zebrania w wielu wsiach województwa łódzkiego, w których wzięły udział tysiące chłopów i chłopów.

Uczestnicy zebrań po wysłuchaniu referatów dali wyraz swemu oburzeniu z powodu reakcyjnej działalności części kleru i wyrazili pełną solidarność z oświadczeniem Rządu RP.

## Nasz Rząd zajął słuszne stanowisko — stwierdzają robotnicy PZPW Nr 1

Dawno już nie było w PZPW Nr 1 takiego zebrania. Referat tow. Ambroziaka został wysłuchany niezwykle uważnie. Po mimo, że wszyscy byli zmęczeni po skończonej pracy, to jednak nikt się do domu nie śpieszył. Wszyscy chcieli wysłuchać referatu do końca. Jasne i proste oświadczenie Rządu RP wywarło na wszystkich głębokie wrażenie.

„Znaczenie tego oświadczenia — oświadczyli mi ob. Pawłowski — da się ocenić już w najbliższej przyszłości. Skończy się narzeczenie rozsiewanie plotek o rzekomym zamykaniu kościołów i rugowaniu nauki religii ze szkół. Dla nas — wierzących to sprawa wielkiej wagi.

Bardzo obszernie było komentowane przez zebranych to miejsce w oświadczeniu, gdzie mówi się o księżach nadużywających szaty duchownej dla celów nie

wzoraj między innymi w następujących miejscowościach: Dzie wulice (powiat piotrkowski) — Strzelce (p. Kutno), Bełno, (p. Kutno, Drużbica (p. Piotrków), Bogusławice (p. Radomsko), Podkońska Wola (p. Rawa Mazowiecka), Niekorów (p. Końskie), Odrowąż (p. Końskie), Machory (p. Opoczno), Zdrowa (p. Radomsko) i Kamion (p. Skierniewice).

wspólnego nie mających z kapłaństwem.

„Słuszne jest stanowisko Rządu — mówili robotnicy. — Niektórzy księża do dużo sobie pozwalają. Z ambon urządzają trybunę dla celów politycznych. A po co się księża politykę zajmować!

— W Boga wierzę, do kościoła chodzę — mówi ob. Muszyński — ale muszę powiedzieć ja sno — wielu księży nie postępują tak jak należy. Wziąć choćby ten ostatni proces. Kto to słyszał, żeby ksiądz do mordowania namawiał i jeszcze pokazywał gose mordować!

— Ja myślę, że każdemu wiernemu przyjemnie będzie posłuchać kazania bez polityki — o dobroci i miłości bliźniego, o tym wszystkim czego nas uczy wiara katolicka.

Dobrze zrobił nasz Rząd że sprawę postawił jasno i bez ogródek.

## Zarządca majątku Nieklań skazany za sabotaż na 5 lat więzienia

Wczoraj w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Łodzi zapadł wyrok w sprawie Jana Juszczyńskiego, b. zarządcy majątku państwowego Nieklań Wielki, oskarżonego o dopuszczenie się aktów sabotażu, w wyniku czego doprowadził majątek do ruiny a Skarb Państwa poniósł poważne straty.

Sąd uznał Juszczyńskiego winnym zarzuconych mu przestępstw i skazał go na 5 lat więzienia,

pozbawienie praw na 2 lata oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa.

W motywach wyroku podano, że przy wymiarze kary Sąd zważył pod uwagę duże napięcie złej woli oskarżonego oraz jego wrogą stosunek do obecnej rzezywistości.

Jako okoliczność łagodzącą Sąd uwzględnił podsztywnie oskarżonego oraz jego dotychczasową niekaralność.

## Bandyci przed Sądem

Na ławie oskarżonych w Wojskowym Sądzie Rejonowym w Łodzi zasiadło 3-ch nauczycieli i dwóch rolników oskarżonych o przynależność do bandy Murata.

Zdzisław Chojnacki, kierownik gimnazjum w Lututowie (pow. wieluński) za przynależność do nielegalnej bandyckiej organizacji, pozostającej pod dowództwem „Murata”, — został skazany na 12 lata więzienia, utratę praw na 5 lat oraz konfiskatę mienia.

Michał Barszczak, nauczyciel w Bełnowie za należenie do bandy od września 1947 r. do listopada 1948 r., gdzie pełnił funkcję wywiadowcy, występując pod ps. „Janek” — został skazany na 15 lat więzienia z utratą praw na 5 lat oraz konfiskatę mienia.

Kazimierz Tomczyński zamieszkały w Kuźnicy (pow. wieluński) za przechowywanie broni, kwarta-

rowanie u siebie bandy „Murata”, udzielenie jej pomocy do zbudowania bunkra oraz za przyjęcie miny w celu przechowania — skazany został na 15 lat więzienia, utratę praw na 5 lat oraz przepadek mienia.

Matłowski Stanisław, zdezerterował w 1945 r. z wojska, podczas amnestii ujawnił się. Później znowu wrócił na drogę przestępstwa. Przechowywał broń i amunicję. Wyrokiem Sądu skazany na dożywotnie więzienie i przepadek mienia.

Franciszek Kaczmarek, nauczyciel w Ostrowku — za użyczenie swojego mieszkania „Muratowi” i jego bandzie dla skontaktowania się z księdzem Farysiem, a ponadto za wspólne z bandą libacje — został skazany na 10 lat więzienia oraz utratę praw na 4 lata.

### W. Ażaiew

## Daleko od Moskwy

Dotychczas na punktach wozili rury „od siebie”, to znaczy ze składu do najbliższego miejsca rozładunku, oddalając się przez cały czas. W ten sposób w każdym wypadku, jeśli rur nie udawało się dowieźć do miejsca przeznaczenia, trzeba było przymusowo je rozładować, najczęściej w miejscu, gdzie były zbyt ciężkie, gdyż tam leżały rury przywiezione wcześniej. Aleksemu przyszło do głowy, że rury należy raczej „do siebie” — to znaczy wciążyć je do najdalszego końca, a następnie wciążyć skracając kursy, zbliżając się do bazy, gdzie ładuje się rury. W ten sposób wszelki przymusowy rozładunek na miejscu położonym bliżej od najdalszego punktu — nie stawałby się bezużyteczny i nie powodowałby gromadzenia się niepotrzebnych rur rzuconych na łaskę losu, bo rury znajdowałyby się tam, gdzie i tak byłyby dowiozione przy jednym z następnych rejsów.

— Morowo! — głośno powiedział Machow i ze zdumieniem spojrział na Aleksego.

— Czy słuszne? Należy tylko wypróbować. Bo logicznie rzecz biorąc wszystko jest w porządku.

— Próbować nie warto! — Próbować nie warto! Już

próbowaliśmy — odpowiedział Machow, dziwiąc się w dalszym ciągu.

— Gdzie próbowali? Kto?

— Ja osobiście! Już trzeci dzień wożę tym sposobem rury, jak wy to nazywacie „do siebie”. Dziwne, że ta myśl po—stała w umysłach dwojga różnych ludzi. Wyobraźcie sobie, że i ja nazwałem ten sposób wożenia „do siebie”.

— Czy mówicie serio? — zdziwił się skolei Aleksy. — Jednakże dlaczego, mój drogi, nie uświadomiliście kolegów? Czy wam żal zdradzić tajemnicę?

— Nie, dlaczego mam ukrywać! Ale ułożyło się inaczej... Kiedy wpadłem na ten pomysł, to od razu powiedziałem o tym Poliszczukowi naszemu naczelnikowi transportu. Temu jednak mój projekt nie przypadł do gustu. Wydało mu się dziwnym posyłanie maszyn na koniec punktu wówczas, gdy w pobliżu jeszcze nie ma rur. Zaczęli niedawno rozwiozić rury, dopiero zaprowadzili sposób kontroli, a tu wypadłoby wszystko zaczynać od nowa. Tak, że kategorycznie mi odmówił.

— I wtedy umówiliście się z Musią i kontrolerami? — roześmiał się Aleksy.

Właśnie. Chciałem tak jeszcze ze trzy dni powozić po cichu, celem dokładniejszego sprawdzenia. Jednakże o ile i wam do głowy przyszła podobna myśl, to proszę, zrobić propozycję Rogowowi i Poliszczukowi. Dla mnie nawet będzie lepiej, jeśli ja pozostanę w cieniu.

— Bzdura! Przeciwnie, należy wnieść pretensje do Poliszczuka, że nie pofatygował się sprawdzić i przyjąć waszą propozycję. Właśnie, że będziemy wszędzie wprowadzać sposób przewożenia „do siebie” i niechaj tylko ktoś się odważy sprzeciwić!

Po przyjeździe na bazę inżynierowie pożegnali się z Machowym i Sołncewym. Szoferzy przystąpili do ładowania następnej partii rur. Kowszow zaś i Beridze kontynuowali swoją drogę. Aleksy z rapalem opowiedział Beridzemu o propozycji Machowa. Beridze ocenił jej zalety.

Sposób wożenia „do siebie” będzie dużym krokiem naprzód — powiedział. — Zuchy z was!...

Gdzieś z prawej strony za drzewami ukryty był tartak skąd donosiło się rytmiczne stukanie motoru, przeraźliwy skrzyp pił, rozcinających drzewo. Beridze słuchał i twarz jego rozjaśniła się:

— Przyjemna muzyka! Przyjemniejsza od Mozarta, jak uważasz Alosza?

— Wypadek, Jerzy spojrz! — wykrzyknął Aleksy. Przed nimi na zakręcie drogi ciężarówka z rurami zaczęła przyczepką kabine jadącej na spotkanie maszyny. Samochody jednocześnie odwróciły się i zatarasowały drogę. Szoferzy wyskoczyli z maszyn i zaczęli kłać i kłócić się. Na drodze powstał zator: wciąż nowe maszyny podjeżdżały i zatrzymywały się, a pomiędzy nimi próbował przedostać się sznur sanii.







### Zaloga «Księżego Młyna» zobowiązuje się:

My, pracownicy Księżego Młyna, po rozpatrzeniu opracowanego przez dyrekcję planu oszczędnościowego, przewidzianego dla naszego oddziału zamykającego się sumą 110 i pół miliona zł, uchwalamy:

- 1) Przez staranną pracę, zwiększenie wyprzedaży i oszczędność materiałów technicznych, faktycznie zaoszczędzić sumę 120 milionów zł.
- 2) Plan roczny, ilościowy i jakościowy, wykonać do dnia 3 grudnia 1949 r.

#### W IMIENIU ZAŁOGI NOWEJ TKALNI



**TOW. KORZENIOWSKA**

My, przodownicy pracy i cała załoga Nowej Tkalni, po wysłuchaniu na zebraniach oddziałowych referatów o planie oszczędnościowym dla naszej Tkalni, opiewającym na sumę 87.298.965 zł, postanowiliśmy:

- 1) Wydać bezwzględnie i zdecydowanie walkę brakorobstwu i marnotrawstwu materiałów technicznych i osiągnąć oszczędność w wysokości 100.000.000 zł.
  - 2) Podnieść ilość tkaniny pierwszego gatunku do 85 procent.
  - 3) Plan roczny wykonać do dnia 3 grudnia 1949 r.
- Czynimy to w pełni świadomości, że przez oszczędność gospodarkę, zwiększenie wydajności, dyscyplinę pracy będziemy pierwsi w marszu, prowadzącym klasę robotniczą do dobrobytu w Polsce Socjalistycznej.

#### W IMIENIU ZAŁOGI TKALNI ŻAKARDOWEJ



**TOW. ZOFIA MROZEK**

- 1) Plan roczny wykonać do dnia 3 grudnia.
- 2) Wykonać 320 tysięcy metrów tkanin ponad plan.
- 3) Podnieść ilość tkanin pierwszego gatunku do 85 procent.
- 4) Zaoszczędzić sumę 16 milionów zł.

#### ZAŁOGA PRZEDZALNI WIGONIOWEJ

- 1) Wykonać plan roczny do dnia 30 listopada 1949 r.
- 2) Wykonać ponad plan 110.000 kg.
- 3) Zaoszczędzić sumę 34 milionów 207 tysięcy zł.

## Partia—organizatorem wysiłku załogi

Przyjęliśmy poważne zobowiązania i wykonanie ich będzie wymagało poważnego wysiłku.

Organizacja partyjna naszych zakładów, stanowiąca poważną część 13 i pół-tysięcznej załogi, zdaje sobie sprawę z tego, że ona właśnie musi

#### W IMIENIU ZAŁOGI WYKOŃCZALNI



**TOW. DOLEWKOWA**

My, robotnicy Wykończalni PZPB Nr 1, łącznie z pracownikami umysłowymi i personelem technicznym naszego Oddziału, postanawiamy:

- 1) Wykonać plan roczny do dnia 3 grudnia 1949 r. ilościowo i jakościowo.
- 2) Wyprodukować do końca roku dodatkowo 4 i pół miliona metrów.
- 3) Zaoszczędzić sumę 164 milionów 163 tysięcy złotych.

ten wysiłek organizować, że to partyjniacy w okresie wielomiesięcznej — czekającej nas pracy, winni w każdej dziedzinie przodować, że każdy partyjniak musi być żywym przykładem codziennego realizowania uchwał załogi.

Nieodzownym warunkiem tego jest dobra znajomość planu produkcyjnego i planu oszczędnościowego. Nie tylko globalnego, lecz i planu na każdy miesiąc, na każdy zespół maszyn. A potem trzeba stale czuwać nad stopniowym wykonywaniem uchwał.

Podział pracy i partyjna odpowiedzialność za wykonywanie swoich obowiązków zawodowych, obarczenie poszczególnych towarzyszy odpowiedzialnością za poszczególne odcinki i procesy produkcyjne — to wszystko, czego nauczyliśmy się w czasie dotychczasowej praktyki, zwłaszcza zaś w okresie Czynu Przedkongresowego — musi teraz znaleźć zastosowanie w szerszym o wiele zakresie i musi zostać pogłębione. Nasł towarzysze, a zwłaszcza aktywni partyjniacy, musi uświadomić sobie, że najważniejszym miernikiem przy ocenie ich pracy partyjnej, będzie wykonanie czy nie wykonanie zobowiązań przez odcinek produkcyjny — odcinek, salę, zespół maszyn — za który organizacja partyjna uczyniła ich odpowiedzialnymi.

Te sprawy — sprawy produkcyjne, sprawy współzawodnictwa pracy, oszczędności, jakości produkcji, wydajności pracy będą stałym punktem porządku dziennego każdego zebrania partyjnego. Na tych zebraniach towarzysze będą składać sprawozdania ze swojej pracy, z pracy powierzonego im odcinka.

Trudno wymienić wszystkie przedsięwzięcia partyjno-organizacyjne, zmierzające do spełnienia przez organizację partyjną tej poważnej roli, jaka jej przypada w walce o wykonanie zobowiązań naszych zakładów. Stwierdzamy jednak stanowczo, że nasza organizacja partyjna tę rolę rozumie i że wywiąże się ze swoich obowiązków.

#### T. Kaczmarek

I sekretarz Komitetu PZPR Dzielnicy fabrycznej (PZPB 1)

#### W IMIENIU ZAŁOGI PRZEDZALNI CIENKOPRZEDNEJ



**TOW. RAUOWICZ**

Plan roczny — 688.000 kg — wykonać do dnia 3 grudnia 1949 r.

- 2) Do końca roku wykonać ponad plan 44 tysięcy kg przędzy.
- 3) Przez zmniejszenie ilości braków i odpadków, zwiększenie jakości produkcji, podniesienie karności i dyscypliny pracy zaoszczędzić nie 38.720 tys. zł, jak to zaplanowała dyrekcja, lecz 42 i pół miliona zł.

## Rozszerzyć i pogłębić współzawodnictwo pracy

Ruch współzawodnictwa pracy, zwłaszcza współzawodnictwa zespołowego, musi już w najbliższym czasie znacznie w naszej fabryce rozszerzyć się. Zbyt mała jeszcze jest obecnie ilość zespołów i za mała ilość objętych nimi robotników. W tej dziedzinie Komitet Współzawodnictwa przy pomocy Rady Zakładowej i Organizacji Partyjnej będzie musiał wyżyć wszystkie siły, by w najbliższym czasie zmontował nowe zespoły i zwiększył ilość objętych nimi robotników przynajmniej do 50 procent załogi.

Poważniej pracy wymagać będzie również pogłębienie współzawodnictwa pracy. Obecnie zespoły nie zawsze jeszcze pracują naprawdę zespołowo. Nieraz zdarzają się wypadki, że przodownicy zespołów nie rozumieją i nie spełniają swej właściwej roli — roli kierowników, instruktorów, przodowników, uczydeł członków swych zespołów, polepszających jakość ich pracy, dzielących się z nimi swym doświadczeniem, swymi umiejętnościami, podciągających wszystkich członków zespołu do swego poziomu.

Dzieje się tak dlatego, że dotychczas nie prowadziliśmy dostatecznej pracy wyjaśniającej wśród zespołów i ich kierowników. Nie przeprowadziliśmy zebrań kierowników zespołów, nie wysłuchiwalimy ich sprawozdań, nie znamy ich trosk i nie pomagaliśmy w usuwaniu ich.

Ten stan rzeczy musimy zmienić. Każdy zespół współzawodnictwa winien stać się wzorem pracy zbiorowej. Wszyscy członkowie zespołu, pracując na prawdę zespołowo będą przodować pod względem wydajności, jakości produkcji, dyscypliny pracy, czystości miejsca pracy

i czystości maszyn, oszczędności surowca i zmniejszenia do minimum ilości odpadków. Osiągnięcie tego — to nieodzowny warunek dotrzymania danego przez naszą załogę słowa. Osiągnięcie tego w najbliższym czasie — oto zadanie, stojące przed Komitetem Współzawodnictwa.

Zadanie to wykonamy.

#### S. Gabara

Przewodniczący Komitetu Współzawodnictwa Pracy.

#### W IMIENIU 439 PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH



**TOW. KUCZKOWSKI**

Zobowiązujemy się:

- 1) Przez zmniejszenie kosztów ogólnych, oszczędne używanie materiałów piśmieniowych, ograniczenie rozmów telefonicznych itp., zaoszczędzić sumę 839.000 zł.
- 2) Przez zwiększoną dyscyplinę pracy, zwiększoną wydajność i nieopuszczanie dni pracy bez usprawiedliwionych przyczyn przyczynić się do wykonania planu produkcji naszych zakładów do dnia 3 grudnia 1949 r.

## „Doły“ poprawią plan oszczędności PSS-u

Nie 80 milionów zł — a 150 mil. zł zaoszczędzi Łódzka Powsz. Spółdzielnia Spożywców. Wzmocniona oszczędność pozwoli na uruchomienie 400 dalszych sklepów oraz wielkiej mechanicznej piekarni

Zanim plan oszczędności został ostatecznie zaakceptowany przez ogólne zebranie pracowników PSS-u był on przedmiotem gruntownej analizy zarówno władz, jak i zespołów pracowniczych spółdzielni. Pierwsze ramowe cyfry planu oszczędnościowego opracowały dyrekcja i władze PSS-u. Zdawało się, że już w pierwszym etapie tych prac uwzględniono wszystkie możliwe

obniżki wydatków. Miały one przynieść spółdzielni 80 milionów 250 tysięcy złotych oszczędności. Te plany zamierzeń oszczędnościowych zostały gruntownie rozpatrzone przez pracowników poszczególnych działów PSS-u. — I okazało się, że ludzie od ład sklepowych i z budek szoferkich zespoły produkcyjne i biurowe, pracownicy magazynów oraz transportu w oparciu o codzienne doświadczenie swej pracy potrafili znaleźć wiele nieprzewidywanych uprzednio źródeł dalszych oszczędności.

A więc: w dziedzinie obrotu towarowego pierwotny projekt dyrekcji przewidywał oszczędność 5 milionów złotych na tzw. manco. Pracownicy tę pozycję podnieśli do 10 milionów. Przewidziano, że można uzyskać 5 milionów oszczędności przez zmniejszenie strat, wynikłych z psucia się towarów. Personal magazynów i sklepów uznał, że też pozycję można śmiało zwiększyć o dalsze 2,5 miliona złotych. Inicjatywie pracowników tego dnia należy zawdzięczać, że w stosunku do pierwotnych planów dyrekcji suma oszczędności wzrosła o 31 procent, osiągając cyfrę 31,5 miliona złotych.

Czy możliwe jest podniesienie opracowanego już planu oszczędności o 150 procent? Wydaje się to nieprawdopodobne, a jednak dokonano tego w dziale transportowym PSS-u. Przedstawiony pracownikom transportu plan opiewał na 2,5 miliona złotych oszczędności. Po dokonaniu

„poprawek“ zamyka się on dziś sumą 42 milionów złotych.

Wydatki administracyjne zostały w PSS-ie zmniejszone o 12,8 milionów złotych. Pracownicy administracji, opanowani duchem oszczędzania, potrafili wynaleźć tyle dziur, którymi wyciekały pieniądze społeczne, że podnieśli kwoty zaplanowanych uprzednio

## Jak będą oszczędzać pracownicy PSS

Biorąc na siebie obowiązek wykonania ustalonego planu oszczędności, zespół pracowniczy PSS uświadomił sobie dobrze, że bierze na swe barki nie tylko obowiązek, ale i odpowiedzialność za jego wykonanie. Rzucone wszystkim spółdzielcom w Polsce wezwanie do współzawodnictwa w oszczędności i wydajnej pracy, płynęło z pełnego przeświadczenia, że PSS wygospodaruje zaplanowaną sumę 150 milionów złotych oszczędności, a nawet przez stosowanie udoskonalonych metod pracy może je przekroczyć. Odbiciem tych nastrojów pracowniczych były głosy, rozbrzmiewające na ogólnym zebraniu pracowników spółdzielni w czasie uchwalania planu oszczędności.

Tow. Feliński, kierownik sklepu nr 192 mówił o źródłach oszczędności w pracy sklepu. „Możemy bardzo wiele dokonać nie tylko przyspieszając obieg towarów, a tym samym podnosząc zyskowność sklepu, ale zaoszczędzimy poważne kwoty, dzięki prawidłowej gospodarce papierem, wykorzystywaniu i niszczeniu opakowań, zabezpieczeniu towarów sezonowych, oszczędnej gospodarce światłem i telefonami. Każdy z nas — mówił tow. Feliński — na

przez władze oszczędności o 91 procent.

Pracownicy zakładów wytwórczych (piekarni) poddawszy analizie plan przedstawiony im przez dyrekcję, powiększyli go o 16 procent do sumy 2,9 miliona złotych oszczędności.

Podniesienie wydajności i dyscypliny pracy — to stała troska władz oraz aktywni partyjniacy i związkowcy PSS-u. Nie bez ra-

cji. Przez właściwe rozstawienie ludzi, wzmocnioną wydajność dnia roboczego, likwidację spóźnień i zwolnień z pracy Powszechna Spółdzielnia Spożywców uzyskała 60.800 tysięcy oszczędności. I tu opinia pracowników przyczyniła się do zwiększenia uprzednio preliminowanych sum o 36 procent.

Wygospodarowanie przez PSS 150 milionów oszczędności poz-

woli tej instytucji na pokrycie tegorocznych wydatków inwestycyjnych z własnych funduszy i umożliwi uruchomienie dalszych 400 sklepów oraz wielkiej mechanicznej piekarni.

Uzyskanie tak poważnych oszczędności to nie tylko wielki sukces tej instytucji. W końcowym efekcie przyniosą one poważne korzyści najszerszym masom konsumentów w Łodzi. (k)

swym odcinku pracy znajdzie pole do oszczędnego gospodarowania“.

Tow. Pietrzak, przemawiając



w imieniu pracowników piekarnianych słusznie podkreślił, że oszczędność — to likwidacja przejawów marnotrawstwa.

Stwierdził on, że zmniejszenie o kilka czy kilkanaście kilogramów dziennego rozkurzu mąki przyniesie może spółdzielni 200 tysięcy złotych oszczędności z jednej piekarni w ciągu jednego roku.

„Nie dla obcego fabrykanta oszczędzamy — mówił tow. Pietrzak — lecz dla siebie. Dzięki tym oszczędnościom spółdzielnia się rozbuduje, a gdy dobrze weźmiemy się do pracy, to łatwo wykonamy zakres planu przez nas zadania oszczędnościowe.“

Akcja oszczędnościowa przeprowadzana na terenie PSS-u znalazła swe najpełniejsze zrozumienie wśród robotników tej instytucji. Wyraził to dobitnie tow. Stańczak, mówiąc: „Zwykły robotnik nie lubił pańszczyżki, jak pieniądze się marnuje. Zarząd wystąpił do naszego działu techniczno-gospodarczego z propozycją przeprowadzenia oszczędności w wysokości i miliona 800 tysięcy złotych. Myśmy uznali, że zdolamy oszczędzić 5 milionów złotych i pieniądze te zaoszczędzimy“.

— Będziemy i możemy oszczędzać, gdyż jest na czym — tak wypowiadali się pracownicy sklepów, transportu, magazynów i biur. Wspólnym wysiłkiem przyczynimy się do przedterminowego wykonania planu.

## PSS wzywa do współzawodnictwa wszystkie spółdzielnie Polski

W odpowiedzi na apel Rządu o rozpoczęcie planowej akcji oszczędnościowej pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców postanowili w dniu 18 bm. zrealizować we wszystkich działach pracy: w sklepach, zakładach produkcyjnych, transportie, magazynach i biurach zakresiony na rok bieżący plan oszczędności, zamykający się kwotą 150 milionów złotych.

Pamiętając o zobowiązaniach klasy robotniczej, podjętych na Kongresie Zjednoczeniowym, a mających na celu przyspieszenie wykonania planu trzyletniego, zobowiązali się pracownicy PSS wykonać plan gospodarczy, nakreślony na rok 1949 w ciągu 11-tu miesięcy, to jest do dnia 30 listopada.

Na tymże zebraniu cały zespół pracowniczy PSS-u rzucił pod adresem wszystkich spółdzielni w Polsce wezwanie do współzawodnictwa w realizowaniu najoszczędniejszej gospodarki, najwydajniejszej pracy i najlepszej obsługi konsumentów, a przede wszystkim światła pracy



# Oszczędność codziennym prawem naszej gospodarki

## Referat tow. wicemin. Eugeniusza Szyra, wygłoszony na Krajowej Naradzie Oszczędnościowej w Warszawie

Kongres PZPR i Czyn Kongresowy wskazały kierunek nowego etapu, którego cechami charakterystycznymi są: zaostrezenie form i treści walki klasowej, szeroki rozmach twórczej krytyki i samokrytyki, wzmoczenie roli klasy robotniczej, partii klasy robotniczej i związków zawodowych, masowy udział milionów mas pracujących w rządzeniu państwem i w twórczym kształtowaniu gospodarki na rodowej, nowe formy i wysoki poziom współzawodniczenia pracy, szybko rosnąca dyscyplina pracy, szybko rosnąca działalność nowatorska i wynalazcza robotników, wzrost roli i znaczenia narad twórczych, zespołowej pracy uczonych, konstruktorów, techników i przedmiotników pracy, rozmach budownictwa inwestycyjnego i burzliwy postęp techniczny.

Kongres Zjednoczeniowy wskazał również zadania na rok 1949 — rok przełomu — rok kończący zwycięsko bitwę o plan trzyletni i rok intensywnych przygotowań do realizacji planu 6-letniego, planu budowy fundamentów socjalizmu, planu podniesienia dobrobytu mas pracujących, rozkwitu kultury i oświaty.

Zadania te przewidują możliwość skuteczniejszej, niż dotąd mobilizacji ukrytych rezerw i szybszego niż dotąd usuwania marnotrawstwa i szkodnictwa gospodarczego. Zadania te brzmią: wykonać przedterminowo plan 3-letni i plan produkcji

### Zmieniają się formy i treść walki

Na nowym etapie zmieniają się formy i treść walki o wykonanie planu. Wymagania są o wiele ostrzejsze, jako wyraz dążenia do osiągnięcia wyższej kultury produkcji, wyższego poziomu dyscypliny pracy, dyscypliny w przestrzeganiu przepisów technologicznych, dyscypliny w realizacji programów produkcyjnych, sprawności, precyzji i bojowości w działaniu aparatu kierownictwa gospodarczego. Plan musi być wykonany nie tylko według ilości, ale również według asortymentów, zgodnie z wymogami dobrej jakości, nie tylko na czas i przed terminem, ale w pełnej zgodności z planem obniżenia kosztów własnych i zwiększenia dochodów przedsiębiorstw.

Wypowiadamy wojnę chaotycznym metodom walki o plan, które przez kolejność okresów stagnacji i zrywu podrażają koszty własne, zamrażają środki obrotowe i przeczą samej zasadzie społecznych metod produkcji, zasadzie rytmiczności i regularności wysiłków w przebiegu procesów produkcyjnych.

### Zasady planowania socjalistycznego

Takich planistów, którzy twierdzą, że istnieją w naszych warunkach nieprzekraczalne granice możliwości produkcyjnych i że trzeba plan opracować poniżej tych granic, po to, aby nie pozbawiać premii personelu dyrekcyjnego, należy widocznie uczyć najprostszymi zasad planowania socjalistycznego.

na rok 1949, w oparciu o konsekwentną realizację hasła: oszczędność codziennym prawem naszej gospodarki, oszczędność czasu, środków i ludzi jako droga do osiągnięcia większego dochodu narodowego, wyższych płac, szybszej realizacji planów inwestycyjnych.

Błędem jest tworzenie sloganów w rodzaju „akcja O”, błędem określenie: akcja oszczędnościowa.

Taka nazwa jest objawem krótkowzroczności i niezrozumienia praw, rządzących gospodarką społeczną.

„Ekonomia czasu, podobnie jak planowy rozdział czasu roboczego według różnych gałęzi produkcji staje się pierwszym ekonomicznym prawem społecznej produkcji” — pisał Karol Marks.

Zmniejszyć ilość godzin pracy na jednostkę wyrobu, zmniejszyć zużycie materiałów, a więc zmaterializować pracę na jednostkę wyrobu, zredukować obciążające dochód narodowy nadmierne koszty aparatu administracyjnego i gospodarczego i wszelkie wydatki niecelowe, marnotrawne i niezgodne z planami finansowymi, walczyć uporczywie o każdą złotówkę, nie po to, aby jej nie wydawać, nie po to, aby gromadzić do skarbnicy, ale po to, by ją wydać rozsądnie i celowo dla dobra mas pracujących i na rzecz dalszego rozwoju gospodarki narodowej — oto zadania codziennej, stałej systematycznej pracy, a nie „akcji”, nie „dnia” ani „miesiąca” oszczędności.

Zwalczamy również taką koniunkturę za osiągnięciem wysokiej przeciętnej wykonania dla danej branży, która nie uwzględnia wysiłków każdego oddziału produkcyjnego, zakładu, przedsiębiorstwa, która nie mierza do równomierności w wykonaniu planu. Stale i wszędzie trzeba walczyć o podciągnięcie tych elementów produkcji, tych zespołów, oddziałów, fabryk, przedsiębiorstw i całych gałęzi, które pozostają w tyle, stale i wszędzie trzeba walczyć o koncentrację wysiłków dla pokonania tzw. „wąskich gardzieli” o rozumne, inteligentne podejście kierownictwa gospodarczego do problemu wspólnej pracy i współzależności poszczególnych przedsiębiorstw całego przemysłu oraz innych gałęzi gospodarki narodowej. Skończyć trzeba z liberalizmem, z lekkomyślnością, panującymi jeszcze w niektórych organach planowania, a które polegają na świadomym znizowaniu planów produkcyjnych, na poddawaniu fałszywych cyfr zdolności produkcyjnej i fałszywych ocen możliwości jej wykorzystania.

Za parawanem kategorię twierdzeń o nieprzekraczalnych granicach kryją się oportunisty i szkodnicy, kryje się niewiara w siły i możliwości polskiej klasy robotniczej, polskich inżynierów i techników i wyraża wpływ kapitalistycznych — pojęć o sposobach i metodach produkcji.

bach i metodach produkcji.

„Już „Czyn Kongresowy” wykazał jak błędne były poglądy tych, którzy traktowali współzawodnicztwo jako czynnik mechanicznego wzmocnienia wydajności pracy i chcieli w nim widzieć li tylko pomoc w realizacji nakazów, poleceń i planów dyrekcyj, a nie umieli i nie chcieli widzieć siły krytycznej i twórczej, siły, która potrafi nagiąć ludzi starego pokroju do nowych metod organizacji pracy i produkcji lub wyrzucić ich z wygodnych foteli — o ile nie włączą się w rytm pracy i walki o systematyczny, nieprzerwany, codzienny postęp techniczny, o codzienną poprawę warunków i metod pracy.

Czy potrafimy stawiać sobie tak ostre wymagania, przedterminowo wykonać plan i to zgodnie z wymaganiami jakościowymi, gospodarczymi i finansowymi? Nie, o ile będziemy pracować tak samo jak w 1948 r., tak, o ile wprowadzimy w pełni zasady systemu oszczędzania do gospodarki narodowej i uzyskamy drogą duże dodatki ilości surowców, paliw, energii, dodatkowej siły roboczej, dodatkowych środków finansowych, o ile osiągnięty zostanie i przewyższony poziom napięcia woli i entuzjazmu, jaki charakteryzował Czyn Kongresowy, o ile ta atmosfera wielkiego Czynu Narodowego rozciągnięta zostanie na wszystkie oddziały mas pracujących i przeniknie do wszystkich dziedzin działalności gospodarczej administracyjnej i społecznej.

Przechodząc z kolei do właściwej treści referatu, do zadań oszczędnościowych społeczeństwa przedsiębiorstw na rok 1949.

### Wstępny plan oszczędnościowy

Na podstawie szczegółowych wytycznych, w oparciu o wytyczne prace aktywne gospodarczego przedsiębiorstwa społecznego opracowane zostało zestawienie zbiorcze wstępnych planów oszczędnościowych. Do zestawienia przyjęto w zasadzie tylko te kwoty finansowych oszczędności, które dadzą się obliczyć w formie wzrostu prelimitowanych na 1949 r. dochodów i obniżenia pozycji prelimitowanych na rok 1949 rozchodów lub w formie obniżenia planowanych na rok bieżący kosztów własnych produkcji.

W przedsiębiorstwach podległych Min. Przemysłu i Handlu i przedsiębiorstwach monopolowych udało się skontrolować te plany w oparciu o konkretne wskaźniki techniczno-gospodarcze, takie, jak zmniejszenie zużycia materiałów, surowców i energii na jednostkę wyrobu, jak podwyższenie ilości towarów pierwszego gatunku, zwiększenie wykorzystania maszyn, urządzeń itp.

Z obliczenia odrzuciliśmy wszelkie pozycje tzw. pośrednich oszczędności, które nie dadzą się ująć w ścisłe i bezsporne cyfry wyników finansowych. Nie oznacza to nierealności odrzuconych pozycji — wprost przeciwnie, szereg tzw. pośrednich oszczędności stanowi poważny, istotny wkład do dzieła mobilizacji rezerw gospodarki narodowej.

Tak np. koleje państwowe zgłosiły oszczędności pośrednie do wysokości około 26 miliardów zł w oparciu o takie wskaźniki, jak zwiększenie szybkości handlowej i towarowej pociągów, zwiększenie obrotowości wagonów oraz szereg innych wskaźników wzrostu wydajności pracy, trudnych do uchwycenia w precyzyjnym planowaniu finansowym.

Wynika z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki wstępnych opracowań Mimo jednak dość surowego podejścia do analizy planów przedłożonych, mimo braku dostatecznych danych dla pełnego uwzględnienia wszystkich elementów oszczędności, która przyniesie ze sobą żywiołowy rozwój oddolnej, masowej, powszechnej mobilizacji mas pracujących, możemy przedstawić uczestnikom narady, jako wynik wstępnych opracowań na rok 1949, cyfrę równą 78 miliardom 342 miliom zł. Uchwała rady ministrów zobowiązywała przedsiębiorstwa uspołecznione do osiągnięcia sumy oszczędnościowej równej 77 miliardom zł.

Dziś możemy z całą pewnością stwierdzić, że zadanie postawione przez Rząd będzie nie tylko wykonane, ale znacznie przewyższone.

Dyrekcje przedsiębiorstw przemysłowych, podległych Min. Przemysłu i Handlu zgłasza 42 miliardy 265 milionów zł, przedsiębiorstwa monopolowe 2,094 miliardy zł, Polskie Koleje Państwowe 10,552 miliardów zł, inne przedsiębiorstwa komunikacyjne 942 miliony zł, przedsiębiorstwa podległe Ministerstwu Żegluga 1,437 miliardów zł, Ministerstwu Poczty i Telegrafów 418 milionów zł, Ministerstwu Lasów 1,922 miliony zł, Ministerstwu Rolnictwa i R.R. 926 milionów zł, przedsiębiorstwa handlu państwowego 8,303 miliony zł, centrale spółdzielcze 6,433 miliony zł, przedsiębiorstwa różne, podległe pozostałym resortom 1,350 milionów zł. Analizując cyfry wyżej podane nie możemy pominąć faktu zbyt niskiego planu

Wyniki wstępnych opracowań

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wynika z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.

Wyniki z tego, że rzeczywiste oszczędności rozumiane jako zmniejszenie kosztów własnych produkcji i kosztów usług produkcyjnych będą znacznie większe, że zestawienie, które przedstawiamy, stanowi tylko sumę oszczędności zwiększonych w stosunku do zamierzeń, planów i przewidywań dyrekcji przedsiębiorstw uspołecznionych.



# Oszczędność codziennym prawem naszej gospodarki

Referat tow. wicemin. Eugeniusza Szyra, wygłoszony na Krajowej Naradzie Oszczędnościowej w Warszawie

(D. c. ze str. 1-ej)  
cyjne, do podniesienia poziomu kwalifikacji robotników i dozoru technicznego.

Zagadnienie walki o ekonomię czasu łączy się z zagadnieniem ochrony, bezpieczeństwa, higieny i warunków pracy. Mniej wypadków w pracy, lepsze warunki oświetlenia, lepsza organizacja miejsca pracy, mniej kurzu, wyciepów, oparów, stała troska o usunięcie szkodliwego dla zdrowia działania kwasów, wysokiej temperatury, nadmiernej wilgoci, — oto drogi i środki oszczędności czasu pracy. Oszczędności w tym wypadku nie przez ograniczenie, a przez powiększenie wydatków.

W przyszłości nie należy za-

twierdząc żadnego planu produkcji i kapitalnych remontów, które nie przewidują środków ochrony i poprawy warunków pracy.

Opieka zdrowotna, obsługa sanitarna, wzrost poziomu higieny i bezpieczeństwa pracy, stały nadzór od strony tych problemów nad przebiegiem pracy — stanowią ważny i istotny składnik systemu oszczędzania sił i zdrowia pracowników.

Kierownicy przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, komunikacyjnych, rolnych i t.d., muszą na serio zabrać się do walki o czystość i porządek w podległych im fabrykach, kopalniach, gospodarstwach, na dworcach, w budynkach stacyjnych, stołówkach i sklepach.

usprawnień i wynalazków, nad na tychmiastowym najszybszym ich upowszechnieniem.

Skończyć, radykalnie skończyć trzeba z objawami bezdusznego biurokratycznego stosunku do postępu technicznego, do twórczej działalności robotnika, cenniejszej jeszcze niż sam fakt usprawnienia produkcji. Za szybkie zastosowanie, przenoszenie i upowszechnienie usprawnień i wynalazków, odpowiadają dyrektorzy centralnych zarządów i innych centralnych przedsiębiorstw.

Zamiana mechanizacji metod pracy stanowi również historyczne zadanie naszego pokolenia.

Nie czekając na nowe dźwigi, podnośniki, suwnice, windy, transportery, elektryczne wózki, na seki, tysiące odmian maszyn zastępujących ręczną obsługę transportu, zarówno wewnątrz przedsiębiorstwa, jak i na stacjach kolejowych. W

składach, magazynach, w portach trzeba „gospodarczym sposobem” mechanizować, choćby częściowo, najbardziej męczące prymitywne rodzaje pracy.

Przy budowie Centralnego Domu PZPR skonstruowano dźwigarkę warsztatową, która podnosi i przesuwa do 2 ton ciężaru.

Na tejże budowie skonstruowano również „gospodarczym sposobem” lekkie żurawie uzupełniające prace windy i przenoszące materiały budowlane na pierwsze piętro.

Celowo zatrzymaliśmy się na tej jednej budowie. Setki, tysiące jest w Polsce takich placów budowy, takich fabryk, magazynów, składów, stacji kolejowych — gdzie można natychmiast przystąpić do tzw. małej mechanizacji, nie zakładając ręk w oczekiwaniu na przyszłą wielką mechanizację, która całkowicie uwolni człowieka od fizycznej ciężkiej, prymitywnej pracy.

## O skróceniu cyklu produkcyjnego i wprowadzeniu metod tzw. produkcji potokowej

Olbrymi wpływ na postęp techniczny i uwolnienie środków obrotowych rzędu miliardów złotych może mieć walka o skrócenie cyklu produkcyjnego, t. zn. o zmniejszenie ilości miesięcy, dni, godzin, minut w ciągu których zaczyna się, przechodzi i kończy proces produkcyjny.

Tak długo, jak wyrób wykończony i przygotowany do wysyłki nie opuszcza zakładu pracy stanowi on balast finansowy dla przedsiębiorstwa. Im dłuższy cykl — tym znaczniejsza sfera środków finansowych zamrożona są w t. zw. niezakończonyj produkcji. Im krótszy cykl, tym więcej pieniędzy uwalnia się dla

celów wzrostu spożycia mas pracujących i rozbudowy sił wytwórczych.

Jedną z głównych przeszkód i główną przyczyną powolnego cyklu produkcyjnego jest zła współpraca powiązanych ze sobą przedsiębiorstw i przemysłów, a co za tym idzie: zła organizacja zaopatrzenia, nieterminowość dostaw, brak koordynacji planów produkcji z planami zbytu, chaotyczne metody wykonywania planów.

W handlu na powolny obrót towarów wpływa nadmierna ilość ogniw, powolność fakturowania, zła organizacja sprzedaży, powolna manipulacja, sortowanie, pakowanie i t. d.

Przeciętny cykl produkcji tkanin bawełnianych (od surowca do zbytu) wynosi 65 dni.

Każdy dzień zdobyty w walce o skrócenie tego cyklu to oszczędność 390 milionów zł tylko na środkach obrotowych.

Cykl produkcyjny parowozu TY-45 w Chranowie wyniósł 210 dni, u „Cegielskiego” w Poznaniu 240 dni. Węgiarkę bez hamulca produkowało się w „Pa-Fa-Wa-Gu” przez 63 dni, a w Ostrowcu, mimo olbrzymiej przewagi technicznej wrocławskich zakładów, tylko o 12 dni dłużej.

Skrócić te terminy, to znaczy walczyć o skrócenie czasu poszczególnych rodzajów operacji — przede wszystkim obróbki mechanicznej i montażu.

Mechanizacja procesów produkcyjnych, elektryfikacja, chemizacja i automatyzacja, jako technika produkcji przyszości — zdecydowały o rewolucyjnych zmianach cyklu. Trzeba jednak stworzyć przesłanki ilościowe dla rewolucyjnych zmian, trzeba przechodzić stopniowo i częściowo do wprowadzenia elementów produkcji ciągłej, do wprowadzenia metod produkcji potokowej.

Utarło się w Polsce mniemanie, że przedwcześnie jest mówić o pracy systemem potokowym. Pojęcie tej metody organizacji produkcji łączy się z pojęciem zakładów gigantów typu „fordowskiego”, z produkcją masową na olbrzymią skalę. Jest to jednak opinia błędna.

Wprowadzić elementy produkcji potokowej, tzn. przede wszystkim ustawić maszyny i urządzenia wg kolejności operacji tak, aby przedmiot pracy przepływał od jednej maszyny do drugiej, od jednego urządzenia do drugiego, jak najszybciej, najkrótszą drogą, z jak najmniejszym na

kładem pracy na transport wewnętrzny, tzn. zerwać z systemem ustawiania maszyn w przestrzeni według typów i rodzajów.

Wprowadzenie zasad potokowej organizacji produkcji prowadzi z kolei i konsekwentnie do zastosowania bardziej nowoczesnych środków transportu wewnętrznego, a więc przede wszystkim tzw. transportera taśmowego, konwojera łańcuchowego, stołów obrotowych itp. Dalsza konsekwencja jest na bazie osiągniętego poziomu transportu wewnętrzne go, walka o pełną automatyzację procesów przechodzenia części obróbczej od jednej operacji do drugiej. W ten sposób toruje się drogę do pełnej automatyzacji produkcji, do tworzenia tzw. automatycznych linii potokowych.

Na dzień 1 maja planuje się uruchomienie gniazda obróbki kół zębatach w fabryce obrabiarek „Cegielski” w Poznaniu, jako próbe wprowadzenia pewnych elementów potokowej produkcji. Będzie to duże wydarzenie dla tych zakładów i duży wysiłek dla grupy inżynierów i techników, którzy podjęli się przygotowania tych prac. Obok pewnego poziomu osiągniętego już w „Pafawagu”, „Ursusie”, obok montażu taśmowego, organizowanego w fabryce „Kraj” w Kutnie, obok taśm zespolonych fabryk obuwia typu „Bata”, obok potokowej organizacji produkcyjnej w szeregu konfekcyjnych zakładów wylaniają się dalsze, szersze, bogate możliwości dla inicjatyw w kierunku unowocześnienia organizacji produkcji. Trzeba w walce o oszczędności i uruchomienie rezerw pomagać tym wszystkim, którzy chcą, jak najszybciej, najkrótszą drogą, z jak najmniejszym na

## Wykorzystanie maszyn i urządzeń

Zagadnienie likwidacji postojów — to nie tylko problem remontów i właściwej obsługi maszyn i urządzeń. Setki milionów godzin roboczych tracimy w gospodarce narodowej z powodu zbyt słabego obciążenia maszyn produkcyjnych, zlej organizacji pracy, braków w zapatrzeniu, nierównomiernego wykonywania i złego opracowania programów dla poszczególnych oddziałów i odcinków produkcyjnych. Wprawdzie można się powołać na to, że w energetyce wskaźnik wykorzystania u-

rzędzeń w porównaniu z 1938 rokiem wynosi 172 procent, że godziny wykorzystania mocy szczytowego obciążenia wzrosły z 3.000 godzin w 1938 r. do 5.150 w 1948 r., że w hutnictwie wykorzystanie czasowe większości urządzeń obliczone jest na 90—95 proc., ale właśnie dlatego i tym bardziej winniśmy podkreślać niski stopień czasowego wykorzystania maszyn i urządzeń w całym szeregu gałęzi przemysłu w komunikacji i łączności, w żegludze i w rolnictwie.

## O modernizację maszyn i urządzeń

Częstym zjawiskiem jest utyskiwanie części inżynierów i specjalistów starej daty na tzw. forsowanie zdolności produkcyjnej maszyn i urządzeń, na nieleczenie się z doświadczeniami i określa przedwojennego, o. kresu kapitalistycznej produkcji.

Pojęcie „moralnego zużycia maszyn” charakterystyczne jest dla ustroju kapitalistycznego. W ustroju socjalistycznym utrzymuje się w ruchu fabryki i maszyny na technicznie niższym poziomie, jeśli są one niezbędne dla społecznej produkcji. Oto co pisał na ten temat w „Prawdzie” z dnia 6 grudnia 1943 r. dyrektor fabryki samochodów im. Stalina — Michaczew.

„Do wojny wśród naszych inżynierów popularny był termin „moralnie przestarzałe urządzenia”. Mysłmy zebrał nasze „moralnie przestarzałe” obrabiarki, zebrał setki takich obrabiarek marnujących się, jako rzekomo niepotrzebne w rupieciarniach niektórych moskiewskich przedsiębiorstw i zajęli się ich odmodernizowaniem. Wyposażenie tych urządzeń w nowoczesne przyrządy obalilo teorię o „moralnie przestarzałych obrabiarkach”. Za każdym razem kiedy technika idzie naprzód, trzeba zmieniać

wyposażenie, uczynić je technicznie bardziej doskonałym”.

Setki tysięcy obrabiarek zostało unowocześnionych w Związku Radzieckim, w olbrzymim stopniu podniesiona sprawność i zdolność produkcyjna starych urządzeń hutniczych, walcownic, elektrowni, agregatów chemicznych itp.

A u nas są jeszcze tacy mędrcy ze „szkiełkiem w oku”, którzy lekką ręką osadzają na szmele tysiące maszyn i urządzeń.

Robotnik fabryki tytoniowej w Krakowie Mancewicz podniósł produkcję starej maszyny z 500 tys. sztuk papierosów dziennie na 700 tys. i obiecuje doprowadzić ją do miliona sztuk.

Takich Mancewiczów było dotąd setki, jutro przybędą tysiące, tysiące zdolnych, upartych robotników technicznych, którzy nie wierzą w granice zdolności produkcyjnej ani w stare normy, którzy zdają sobie sprawę z tego, że zrzeczywiście pełne wykorzystanie maszyn, urządzeń, środków transportu, zasobów gleby i materiałów może być jeszcze, niezależnie od nowych inwestycji realizowanych na bazie najbardziej nowoczesnych założeń techniki, przynieść krajowi dodatkowe wartości setek miliardów złotych.

## Walka o realizację postępu technicznego

W roku 1948 zarejestrowano w przemysłach podległych ministrowi przemysłu i handlu tylko 6.500 usprawnień wniesionych przez robotników i techników, a kwotę oszczędności tą drogą osiągniętych ocenia się na 870 milionów złotych.

Rzecz jasna, że usprawnień było więcej, że wiele z nich nie doczekało się nawet rejestracji — ale nawet poprawka tych cyfr o 50 proc. nie zmienia obrazu.

W ZSRR w 1947 r. co 7 pracownik przemysłu wnosil jakies usprawnienie lub wynalazek. W 1948 r., na terenie przemysłu samochodowego i stoczniowego co trzeci robotnik opracował jakis wynalazek lub usprawnienie. Ale w ZSRR nieznane są metody jak przetrzymywanie wniosków

przez wiele miesięcy, jak niechętny stosunek do wynalazków, „bo przysparzają kłopotów”, jak nie wypłacanie premii, mimo zastosowania usprawnienia, jak wielkopaniśki stosunek do robotniczych pomysłów „bo przecież są one już stosowane zagranicą”.

W ZSRR nie ma już takich inżynierów, którzy by nie wierzyli w konieczność, celowość i niezbędność stałej współpracy konstruktora, technologa, kierownika biura fabrykacji, laboratorium, a nawet instytutu badawczego z przodownikami pracy, ze starymi fachowcami, z robotnikami — mistrzami w swoim zawodzie.

Rok 1949 przyniesie również i u nas przełom w tej dziedzinie, a szczególnie wmożona zostanie praca nad wszelkimi zastosowaniami

Szybkie podnoszenie kwalifikacji załóg jest jednym z warunków mobilizacji ukrytych rezerw w produktach, skutecznej walki o usunięcie marnotrawstwa. Masowe przekraczania norm pracy ustalonych na 1949 rok jest możliwe i niezbędne. Przewodnicy pracy jako instruktorzy nowych metod produkcji, jako kierownicy szkolenia bezpośrednio przy warsztacie pracy, zdali zwycięsko egzamin w przemyśle węglowym. Niektórzy brzdączyli potrafili w ciągu 2 dni nauczyć zespoły górników jak przekraczać o 30—40 proc. normy, których oni uprzednio nie potrafili nawet osiągnąć. Tak np. tow. Krawczyk w kopalni „Kazimierz” podniósł wydajność instruuowanych przez siebie zespołów o 54 procent.

Trzeba, aby również majstro wie stali się bardziej aktywnym czynnikiem doskonalenia przy warsztacie pracy i równocześnie aktywnym czynnikiem organizacji i planowania produkcji, trzeba również, aby inżynierowie i technicy nadzadzali i rozpracowaniem metod pracy przodowników i zabezpieczeniem warunków powszechnego ich stosowania.

Inaczej, niż dotąd należy zainteresować się przydziałem prac dla kwalifikowanych robotników. Jest tych robotników mało i lekkomyślne przydzielanie im, jak to się okazało w wielu przemysłach, czynności nie odpowiadających ich możliwościom wiedzy, i wprawie zawodowej, stanowi przykład jaskrawego marnotrawstwa kadr. Cenniejsze w tym wypadku to znaczy przede wszystkim dbać o prawidłowe ich rozmieszczenie. Gorzej jeszcze jest z marnotrawstwem kadr inżynierów, techników, specjalistów wszelkiego rodzaju. W centralnych przedsiębiorstwach chemicznych brak jest inżynierów, wówczas, gdy można ich znaleźć w

fabrykach mydła, olejków lub perfum. Skończyć trzeba z takim stanem rzeczy! Trzeba rozpocząć pracę nad przemyślanym, celowym rozstawieniem kadr i skupieniem najlepszych ludzi na węzłowych, najtrudniejszych odcinkach frontu gospodarczego.

Trzecim zagadnieniem w tej dziedzinie jest prawidłowe wykorzystanie młodego narybku absolwentów szkół zawodowych

i kursów przysposobienia zawodowego.

Milardy złotych wydatkowane na ten cel przez państwo i załady pracy pójdą na marne, jeśli nie wprowadzi się systemu opieki nad absolwentami.

Przy tej okazji trzeba publicznie potępić konserwatyzm, jaki dotąd panuje w zawodzie drukarskim i wyraża się w wykoszlawnym stosunku do szkolenia młodego narybku.

## Konieczność oszczędnej gospodarki materiałowej

Równie szczerze jak w stosunku do uprzednio omówionych dziedzin przyznajemy się do poważnych braków w naszej gospodarce materiałowej, stwierdzamy brak technicznie opracowanych norm zużycia dla wielu materiałów i tolerowanie przestarzałych rozrzuconych norm przedwojennych.

Jednym z poważniejszych środków osiągnięcia dużych oszczędności żelaza, stali, drewna, cementu, betonu itp. jest szybka rewizja przestarzałych norm budowlanych. Przykładem możliwości w tej dziedzinie może być zmniejszenie o 20 proc. wydatków na budowę sieci powietrznej po wprowadzeniu zmian w przepisach obowiązujących dla tego typu robót.

Szczególnie ważnym jest zastosowanie wszystkich możliwych środków dla zmniejszenia zużycia i marnotrawstwa żelaza i stali, metali kolorowych, energii elektrycznej i cieplnej, węgla i drewna, bawełny, wełny i skóry.

Koleje państwowe zaoszczędziły w 1948 r. — 1.700 tysięcy ton węgla w stosunku do 1947 roku. Zdawałoby się, że na rok 1949 możliwości są wyczerpane, jednak po opracowaniu zadań oszczędnościowych okazało się, że można zmniejszyć zużycie węgla o dalsze 643 tys. ton. Plan oszczędnościowy Centralnego Zarządu Energetyki przewiduje zmianę wskaźnika zużycia

cia węgla na 1 kWh z 1.040 gr na 980 gr. Ta drobna stosunkowo zmiana wskaźnika (o 60 gr.) daje blisko 300.000 ton zaoszczędzonego węgla.

Miara rezerw ukrytych w gospodarce energetycznej jest plan Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego, który przewiduje uzyskanie 1.290 milionów zł oszczędności w ciągu 1949 r. tylko dzięki zmniejszeniu kosztów energii elektrycznej, pary i sprężonego powietrza.

Marnotrawstwo w zakresie gospodarki drewnem należy szacować na z górą 1,5 miliona mtr. sześć.

Poprawa w zakresie gospodarki drewnem — może dać razem prawie pół miliona mtr. sześć.

Przeprowadzenie standaryzacji stolarki budowlanej i innych półfabrykatów, zmiany norm długości słupów sieci przewodowej, rozmiarów podkładów kolejowych, grubości desek — przyniosłoby dalsze oszczędności rzędu setek tysięcy metrów przestrzennych.

Podwyższenie jakości stali i żelaza, zmniejszenie tzw. nadmiarów, przewidzianych w związku z częstym zjawiskiem braku generalne zmniejszenie odpadków i braków w samym hutnictwie, zmiany norm stosowania

Czwartym zagadnieniem w tej dziedzinie jest marnotrawstwo kadr polegające na zatrudnianiu ludzi bez taktycznej potrzeby. Ci pozornie „niezbędni” pracownicy mogą gdzie indziej z pożytkiem znaleźć zatrudnienie, trzeba tylko z jednej strony skłonić ich do tego, z drugiej zaś strony odpowiednio przygotować przesunięcia w zatrudnieniu.

stali i żelaza w budownictwie, zastępowanie żelaza konstrukcyjnego betonem przedprężonym, uporczywa walka o lepsze, mniej żelazo-chłonne konstrukcje, energiczna walka w celu przeciwdziałania korozji, bezwzględna walka z nadużyciami w dziedzinie dystrybucji żelaza i stali — winny łącznie przyczynić się do utworzenia dodatkowych rezerw dziesiątków tysięcy ton tych kluczowych surowców dla rozwoju przemysłu surowców.

Plan CZP Włókienniczego przewiduje podniesienie wskaźnika ilości przędzy na każde 100 kg. surowca i osiągnięcie tą drogą dodatkowych ilości 1.882 ton bawełny, 576 ton wełny, 89 ton lnu, 310 ton juty, 979 ton celulozy — wartości łącznej 2 miliardów zł. oraz zwiększenie ilości tkanin na jednostkę przędzy, drogą zmniejszenia odpadków, co daje dodatkowe 1.416 kg różnej przędzy, wartości 435 milionów zł.

Już to kilka przykładów z frontu walki nie tylko o oszczędności w złotówkach i dodatkowych ilościach surowca oraz gotowej produkcji, ale również o zmniejszeniu ilości wydatkowanej przez państwo dewiz, i tu struje dostatecznie zarówno wagę zagadnienia, jaki możliwości do osiągnięcia.

(Dokończenie w jutrzejszym numerze).



Kronika Pabianic



KOMU WINSZUJEMY  
Wtorek, dnia 22 marca  
1949 r.  
Dziś: Katarzyny

WAŻNIEJSZE TELEFONY  
Straż Pożarna — 0  
Komisariat M. O. — 63  
Zarząd Miejski — 66  
P. O. K. — 112  
Pogotowie U. S. — 35  
Dworzec Kolejowy — 91  
Telegraf — 213  
PZPR — 4  
PZPB — 23  
Zarząd Miejski ZMP — tel.  
Nr. 143  
Komenda „Służby Polsce” —  
tel. nr 6.

K I N A

Kino „Robotnik” wyświetla film prod. radzieckiej p.t. „Trzeci Szturm”. Dla młodzieży dozwolony.  
Kino „Polonia” — „Dzwonnik z Notre Dame”.

Po powrocie z Ukrainy

mieszkaniec powiatu rawsko-mazowieckiego dzieli się wrażeniami z chłopami swej wsi

W tych dniach wrócił z Ukrainy tow. Bielski, mieszkaniec wsi Podkańska Wola powiatu rawsko-mazowieckiego. Tow. Bielskiego witała serdecznie ludność gminy Boguszyce, zgromadzona na wieść, że ich ziomek, który brał udział w wycieczce na Ukrainę, wraca do domu. W sali Domu Ludowego zgromadził się cały Zarząd Gminy, członkowie Rady Narodowej i ludność okolicznych wsi. Pierwszym słowem tow. Bielskiego do swych ziomek było braterskie pozdrowienie od kolchoźników Ukrainy i życzenia osiągnięcia najlepszych wyników w odbudowie i przebudowie kraju na drodze do Socjalizmu. Każdy z ciekawością słuchał, co tow. Bielski mówi, każdy rad pytać o coś nowego, a tow. Bielski każdemu wyjaśniał.

odpowiada tow. Bielski. Ważne zebranie ustala plany wszystkich ważniejszych robót, ustala wysokość wynagrodzenia, określa jakie inwestycje mają być dokonane, na jaką szczególniejszą akcję produkcyjną kolchoz ma się nastawić. Uchwały, powzięte na walnym zebraniu, są przez wszystkich konsekwentnie wykonywane. Nad planowym ich wykonaniem czuwa Zarząd kolchozu, wybrany na walnym zgromadzeniu. W zebraniach biorą udział wszyscy mieszkańcy kolchozu, mężczyźni i kobiety.

Ludzie są przywiązani do kolchozu, wszyscy uważają go za swój. Kolchoźnik za nic by nie chciał wrócić do dawnej gospodarki. Nie umiałby wprost poza kolchozem żyć.

HODOWLA W KOLCHOZIE NA WYSOKIM POZIOMIE

W kolchozach, które zwiedziłyśmy a zwiedziłyśmy takie, które sami sobie wybrałyśmy — powiada dalej tow. Bielski — stwierdziłyśmy ho-

dowlę, postawioną na wysokim poziomie. Każdy kolchoźnik dla własnego użytku chowa krowy, świnie i drób, prócz hodowli jaką prowadzi kolchoz. Każdy w miarę swej potrzeby utuczoną sztukę może zabić. Kolchoz również dla potrzeb kolchoźników bierze tuczniki i rozdziela słoninę i mięso jako wynagrodzenie za pracę.

PRACĘ WYKONUJE SIĘ PRZY POMOCY MASZYN

Ale, jeszcze co wam powiem — ciągnie tow. Bielski — w kolchozach wszystko ludzie robią przy pomocy maszyn. Orze się traktorami. Kosi, wiąże, młóci i oczyszcza ziarno kombajnami. Maszyna ta pracuje za 100 ludzi, a obsługują ją dwie osoby. Maszyny te wytwarza się w Związku Radzieckim masowo. Zwiedziłyśmy jedną z fabryk traktorów, jakich w Związku Radzieckim jest dużo. Kopanie buraków odbywa się przy pomocy maszyn, która kopie, zbiera i co pewien czas wyrzuca zebrane buraki.

ZDROWOTNOŚĆ W KOLCHOZACH

Sala zaczyna żyć atmosferą kolchozu. Jeden przez drugiego pyta: jak się tam wychowuje dzieci, jakie są szkoły, co się dzieje ze starcami niezdolnymi do pracy. Tow. Bielski opowiada, co widział na własne oczy i czego sam doświadczył. „Pomoc lekarską każdy otrzymuje na miejscu. Każdy traktor wychodzący w pole ma urządzenie radiowe, za pomocą którego melduje o wypadkach zaszłych w polu. Natychmiast zjawia się tam sanitariusz, który udziela pierwszej pomocy, ewentualnie przewozi chorego do szpitala istniejącego w każdym kolchozie. Kolchoźnicy są na ogół zdrowi. Widziałem starca, który jak młodzieniec tańczył kozaki i brał udział w różnych występach zespołowych. Tak samo i kobiety są czerstwe i zdrowe

Kobieta ukraińska jest uświadomiona, korzysta z wszystkich praw na równi z mężczyzną i na równi z mężczyznami zajmuje stanowiska.

KOLCHOŹNICY UBRANI SĄ DOBRZE

Czy tam ludzie jeszcze chodzą w plecionkach z łyka? — pyta ktoś inny. „Przez cały okres pobytu na Ukrainie — odpowiada tow. Bielski — widziałem tylko jednego człowieka w łykach. Miał je nałożone na buty i stał na lodzie, by się nie ślizgać. Innych ludzi w ły-

ciach z łyka nie widziałem. Wszyscy inni, których widziałem, chodzili w filcach, przy robocie w butach gumowych, a każdy na święto ma dobre obuwie. Każdy ma ubranie robocze i świąteczne, w dobrym stanie i z dobrego materiału. U każdego kolchoźnika w domu widziałem w oknach firanki miernie wykonane, po drogach nie spotkał się ani jednego włościa, ludzie obdarte i boshych”.

Późny wieczór rozłączył zaciekawionych słuchaczy z uczestnikami delegacji. W twarzach można było wyczytać niezłomne postanowienie gospodarczej przebudowy na swej wsi.

Męd.

Usprawnienie prac poczty

W bieżącym miesiącu na terenie trzech powiatów naszego woj., a mianowicie: kutnowskiego, łaskiego i łęczyckiego na polecenie Dyrekcji Poczty i Telegrafów, Poczto-we Urzędy Wiejskie zorganizowały codzienne oprócz niedziel i świąt doręczanie poczty na wieś. Do tej pory codzienne doręczanie poczty na wieś miało miejsce w powiecie wieluńskim i sieradzkim. W najbliższym czasie ilość powiatów, w których listonosz wiejski będzie codziennie pełnić służbę docierał na wieś z pocztą powiększy się jeszcze bardziej.

Reorganizacja prac Wydziału Kobięcego PZPR

Na ostatnim zebraniu Wydziału Kobięcego przy Komitecie Miejskim PZPR w Pabianicach, przewodnicząca Wydziału tow. Sulej Lucja zaproponowała przeprowadzenie reorganizacji sekcji przy Wydziale.

Wydział Kobięcy posiadać będzie 5 sekcji — prelegentów, kulturalno-oświatową, opieki nad matką i dzieckiem, spółdzielczą i finansowo-impresową.

W skład pierwszej i drugiej sekcji weszły tow. tow.: Sulej Lucja, Sulej Irena, Skrońska Konstancja, Kawczyńska Michalina, Zagrobska Maria, Kozłara Kazimiera, Januszkiewicz Romana, Ratajczyk Helena, Adamkiewicz Krystyna, Krakowska Janina, Niedźwiecka Aniela, Spionek Helena, Bakiesowa, Sobolewska i Urbankiewiczowa. Zadaniem tych sekcji będzie prowadzenie pracy kulturalno-oświatowej na kolach Ligi Kobięcych oraz zapoznanie kobiet z sytuacją polityczną i gospodarczą w skali państwowej i ogólnoswiatowej.

Tow. tow. wchodzące w skład tych sekcji, korzystając będą z odpraw miesięcznych dla prelegentów przy Komitecie Miejskim PZPR.

W skład sekcji Opieki nad Matką i Dzieckiem wchodzi: tow. tow. Oleszczak Anna,

Januszkiewiczowa, Stanisława, Smolarkowa, Kostera, Szczerkowska i Szewczykowska. Zadaniem sekcji jest otczyć opieką żłobki, przedszkola, świetlice, przypilnować by miejsca tam były za jęte przede wszystkim przez dzieci robotnicze.

Komitet współzawodnictwa pracy

W PZPB w Pabianicach wybrany został Komitet Współzawodnictwa Prasy, którego zadaniem będzie zwiększenie kolportażu prasy partyjnej wśród najszerszych rzesz robotników.

W skład Komitetu weszli tow. tow. Adamkiewicz, Urbaniak, Wójcik, Grzejdziak, Skrońska i Kędzierski. Ponadto na każdym oddziale

Akcja przesiedleńcza

W sprawie akcji przesiedlania na Ziemi Zachodniej na terenie województwa szczecińskiego do powiatów: Szarogard, Chojna, Gryfin po wszelkie informacje należy zwracać się do Wydziału Społecznego, Zarządu Miejskiego w Pabianicach, Plac Łąkowski 6, oficyna I piętro pokój 21. (e)

Zadaniem sekcji spółdzielczej, w skład której weszły tow. tow. Kawczyńska, Kozłara, Szczerkowska, Sulej Jolanta i Oleszczakowa, jest dopilnować, by do Komitetów Sklepowych weszli odpowiedni ludzie, którzy przypilnują by artykuły wy-

dawane przez spółdzielnie, dostały się bezpośrednio do rąk robotników, oraz masowy werbunek nowych członków spółdzielni.

Zadaniem sekcji Finansowo-impresowej jest organizowanie okolicznościowych imprez, zabaw dziecięcych itp.

Kurs dla mężów zaufania organizuje Związek Włóknarzy

W bieżącym tygodniu rozpoczyna się nowy kurs dla Mężów Zaufania, zorganizowany przez Związek Zawodowy Włóknarzy w Pabianicach.

Na podstawie doświadczeń poprzedniego kursu postanowiono przeprowadzić szereg zmian, zarówno w strukturze organizacyjnej jak i programowej.

Kurs ze względu na dużą ilość uczestników podzielony zostanie na dwie grupy. W czasie trwania kursów przeprowadzane będą seminaria, które dadzą słuchaczom możliwość gruntownego przyswojenia sobie materiału, objętego przez poszczególne wykłady. Po zakończeniu kursu wydawane będą świadectwa, zawierające ocenę pracy wszystkich uczestników. Obecny program kursu w stosunku do poprzedniego zo-

stal znacznie rozszerzony. W zakres jego będą wchodziły wykłady z dziedziny ekonomicznej, socjalnej, ustawodawstwa pracy, współzawodnictwa pracy itd.

W programie umieszczone będą również zagadnienia związane z ogólnokrajową akcją oszczędnościową z akcją higieny i bezpieczeństwa pracy na zakładach. (b)

W skład sekcji wchodzi tow. tow. Kostera, Czechowska, Smolarek, Pawłowska, Osińska, Tysiakowa, Ciepłowska, Spionkowska, Szczerkowska i Piasecka.

Na zakończenie uchwalono zwolnienie ogólnego zebrania kobiet członkiń PZPR na dzień 26 bm. Cz. D.

Wiosenny apel SP

Dziś w sali Wojewódzkiej Szkoły PZPR przy ul. Armii Czerwonej 1 o godz. 9-tej rano odbędzie się Powiatowy Wiosenny Apell „Służby Polsce”.

Kronika sportowa

W ubiegłą sobotę i niedzielę w sali YMCA Łódź rozpoczęte zostały rozgrywki o mistrzostwo klasy B okręgu łódzkiego w siatkówce.

W mistrzostwach udział biorą zespoły PKS „Włókniarza” Pabianice.

W konkurencji żeńskiej pabianiczanki natrafiły na silne przeciwniczki, wskutek czego dwa pierwsze spotkania zakończyły się dla nich niepowodzeniem.

Duży sukces odnieśli natomiast mężczyźni, wygra-

wając w obydwu meczach. Szczególnie dobrze spisywał się Borycki prezentując grę na wysokim poziomie.

Wyniki techniczne: Siatkownia żeńska ŁKS Włókniarz — PKS Włókniarz 2:1 (14:16), (15:11), 15:2). Chemik Łódź — PKS Włókniarz 2:0 (15:11) (15:9).

Siatkownia męska „Metalowiec” Łódź — PKS Włókniarz 0:2 (9:15), (11:15). Włókniarz Zgierz — PKS Włókniarz 0:2 (11:15), (10:15).

Dalszy ciąg mistrzostw w nadchodząca sobotę. (F. S.).

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Głos”

Czytelnicy dĩa

Szanujmy drzewa

Dużo się już pisało na temat szanowania naszych drzew i krzewów. Jeżeli przedjdziemy się po parku „Wolności” i przyległym lasku koło „Solarium”, to ujrzymy objawy tego jak obywatele naszego miasta szanują drzewa, znajdujące się na terenie parku.

Przechodząc przez park za interesowałem się kto jest sprawcą łamania gałęzi drzew i okazało się, że to na szła młodzież szkolna zrywa w tym czasie kwitnącą tak zwaną „palmę” łamiąc niepotrzebnie całe gałęzie.

Jeśli chodzi o wychowanie młodzieży w tym kierunku, to przede wszystkim powinni wpłynąć na nią rodzice i nauczycielstwo. (b)

Pragniemy przecież, ażeby młodzież wyrosła na dobrych i rozumnych obywateli naszego kraju.

Korespondent „Głosu Pabianic” R. G.

Posiedzenie

Komitetu Obchodu 150-iej rocznicy urodzin Mickiewicza

Dziś o godz. 13-tej w sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego w Pabianicach, przy ul. Armii Czerwonej 16, II piętro pokój nr. 22 odbędzie się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Obchodu 150-lecia Urodzin Adama Mickiewicza.

Zebranie członków Kolektywu Związkowego

W dniu dzisiejszym o godz. 17 w lokalu Komitetu Miejskiego PZPR przy ul. Limanowskiego 11 odbędzie się zebranie członków Kolektywu Związkowego.

Ze względu na ważność spraw do omówienia przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimowa

OENNIK OGŁOSZEN

w dzienniku „GŁOS PABIANIC”

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 łamów po 45 mm.

Ogłoszenia drobne liczy się za słowo.

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	Nekrologi	Drobne
od 1 do 100 mm	70	70	30 zł
od 101 do 200 mm	110	110	
od 201 do 300 mm	160	160	
powyżej 300 mm	200	200	

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej.

Ogłoszenia w numerach niedzielnych i świątecznych o 50 proc. drożej.

Ogłoszenia w numerach specjalnych i okolicznościowych o 100 proc. drożej.

Od cen powyższych żadnych rabatów nie udziela się. Ogłoszenia drukuje się w miarę wolnego miejsca i za terminowy druk ogłoszeń nie ponosi się żadnej odpowiedzialności.



TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO W ŁODZI
ul. Jaracza 27
We wtorek dn. 22 bm. premie...

SPORT SPORT SPORT

35 MILIONÓW ZŁOTYCH na obozy kondycyjne i szkoleniowe

W nadchodzącym sezonie sportowym szczególny nacisk będzie położony na właściwe przygotowanie kadry reprezentacyjnej...

Sopot. Ponadto w lipcu ma się odbyć kurs instruktorski i obóz dla ponad 100 juniorów.

Siatkarki polskie w CSR



PRAGA (obsł. wł.) W ostatnim spotkaniu na terenie Czechosłowacji, drużyna siatkarek polskich pokonała w Morawskiej Ostrawie...

Narciarze Moskwy drużynowym mistrzem ZSRR

Moskwa (Obsł. wł.) W Świerdłowsku zakończyły się 7-dniowe zawody narciarskie o mistrzostwo Związku Radzieckiego.

stanie. Reprezentanci Moskwy zajęli również dwa dalsze miejsca. Drugim był Wołodin przed Oliaszewem.

W klasyfikacji drużynowej na pierwszym miejscu uplasowała się reprezentacja Moskwy, zdobywając ogółem w czasie zawodów 28,5 pkt. przed drużyną Republiki Rosyjskiej - 24 pkt. i reprezentacją Leningradu.

27 marca w Warszawie

Walny zjazd lekarzy sportowych

Zarząd Okręgowy Koła Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych w Łodzi zawiadamia, że dn. 27 marca br. o godz. 10 w Warszawie w lokalu Polskiej YMCA...

R. Jędrzejewski. Część organizacyjna (godz. na 14-17).

Lekarze, nie będący członkami Stowarzyszenia, a interesujący się zagadnieniami medycyny sportowej...

Po pierwszej niedzieli

TABELA LIGOWA

Po pierwszych rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo, tabele w poszczególnych ligach przedstawiają się następująco: I Liga: 1) Cracovia - 2 pkt. st. br. 5:1.

Grupa południowa: 1) Tarnobrzeg - 2 pkt. st. br. 8:1. 2) Napierów - 2 pkt. st. br. 4:1. 3) Baildon - 2 pkt. st. br. 2:0.

kina

ADRIA - „Radziecka Ukraina”
BALTYK - „Kłeska Szpiega”
BAJKA - „Zagubione Dni”
GDYNIA - „Program Aktualności Kraj i Zagr. Nr. 12”

Co usłyszymy przez radio

11.40 Kronika kulturalna Rumunii. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.04 Wiadomości połudn. 12.20 „Na swojską nutę”.

17.45 Drugi dziennik popołudniowy. 18.00 Pytania egzaminacyjne z lekcji języka rosyjskiego. 18:15 Utwory Andrzeja Klona.

Uwaga, poligraficy!

W dniu 24 marca br. w lokalu Związku przy ul. Traugutta 18, pokój Nr. 314 o godz. 17-iej odbędzie się miesięczna odprawa dla Rad Za kładowych Przemysłu Poligraficznego.

DOBRE WYNIKI łyżwiarzy radzieckich

MOSKWA, (Obsł. wł.) W Kirowie rozpoczęły się tradycyjne zawody łyżwiarskie o nagrodę im. Kirowa, które zgrupowały na starcie najlepszych łyżwiarzy Związku Radzieckiego.

nego wiatru uzyskano kilka dobrych wyników.

W biegu na 500 m. dla mężczyzn zwyciężył Sergiejew (Moskwa) w czasie 43,7 sek. o zali cza się do najlepszych wyników obecnego sezonu.

Zebranie Zarządu ŁKS Włókniarza

Niniejszym podaje się do wiadomości, że we wtorek, dn. 22.3.49 r. o godz. 18-iej, w lokalu Świątlicy Pracowników Przemysłu Bawełnianego przy ul. Piotrkowskiej 272-a odbędzie się posiedzenie Zarządu Łódzkiego Klubu Sportowego - Włókniarz.

Zebranie sędziów lekkoatletycznych

W środę o godzinie 19.30 w lokalu Ł.O.Z.L.A. odbędzie się zebranie wszystkich kierowników sekcji lekkoatletycznych. Z uwagi na ważność spraw obecność wszystkich obowiązkowa.

Odgłosy niedzieli

Austria-Turcja 1:0

WIEDEN (Obsł. wł.) W niedzielę odbyło się tu międzynarodowe spotkanie piłkarskie Austria - Turcja, w którym zwyciężyli gospodarze, zdobywając jedyną bramkę w pierwszej połowie meczu.

GEOS ROBOTNICZY

organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Wydawca: RSW „Prasa”.

Teodor Dreiser Tragedia Amerykańska

— No, dobrze, ale co z tego? — pytał Belknap. — Nie ma innej drogi, mówię panu, i zdaje mi się, że tylko nam to pozostaje. — Spojrzył znów w okno i mówił jak gdyby do kogoś z zewnątrz: — Przestraszony jej groźbami chciał się koniecznie z nią porozumieć.

czenia wruszenia lub współczucia i ani jeden muskuł nie drgnął mu nawet na twarzy. — Otóż, kiedy przeżył z nią te dwie noce, nastąpiła zmiana w jego uczuciach. Pojmujesz mnie pan? Uczuł dla niej litość. Zawstydzili się swojego postępowania, czuł się występny. To może się podobać publiczności podczas procesu i zaapelować do serc ludzkich, prawda?

pan wiedzieć, dlaczego? Zaraz panu powiem. Miał wielkie dla niej współczucie i chciał się z nią ożenić, tak? albo też chciał jej w jakiś sposób wynagrodzić krzywdę, prawdą? Ale nie przedtem, nie przed wycieczką, zapamiętaj to pan sobie! tylko po spędzeniu z nią dwóch ostatnich nocy. Utonęła, to prawda... ale przypadkiem, tak jak on to nam opowiedział, i wówczas — coś dziwnego, że wrócił do tej osoby, którą kochał. Nie przestał jej przecież wcale kochać, nawet wtedy, kiedy chciał uczynić poświęcenie z tej miłości... rozumiesz pan?